

Obradował zespół „okrągłego stołu” ds. reform politycznych

Strona rządowa przedstawiła koncepcję przeprowadzenia wyborów do Sejmu

W sobotę 18 bm. zebrał się po raz drugi zespół ds. reform politycznych „okrągłego stołu”. Obradom współprzewodniczyli: Bronisław Geremek i Janusz Reykowski. Zainaugurował 18 bm. prace podzespół do spraw zdrowia „okrągłego stołu”. Obradom współprzewodniczą: Wojciech Guglas, Zofia Kuratowska i Andrzej Wojtczak, a udział w jego pracach biorą 33 osoby.

O przebiegu spotkania ds. reform politycznych poinformował PAP przedstawiciel Biura Prasowego Rządu Zbigniew Augustynowicz:

— Rozpoczynając obrady J. Reykowski przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu przyjęto wspólne założenie, iż zespół, jego prace, zmie-

rzają do reformy państwa i instytucji władzy w państwie. Ten proces ma dłuższą i bliższą perspektywę. Do dziedzin, które wymagają szybkich zmian i podjęcie kroków reformatorskich mówca zaliczył ustawę o stowarzyszeniach i realizację zasady pluralizmu związkowego. Reforma instytu-

cji przedstawicielskich gwarantować powinna znacznie szerszy niż dotychczas udział istniejących w Polsce sił i ugrupowań politycznych w życiu kraju, aby pełniej reprezentowały one punkty widzenia, interesy i perspektywy polskiego społeczeństwa.

Z kolei B. Geremek za konieczne uznał porozumienie się w sprawie kalendarza demokratyzacji, określenia tempa przemian państwa i jego funkcjonowania. Nieco inaczej — powiedział — rozkładamy w chwili obecnej akcenty naszych postulatów. Kierujemy bowiem naszą uwagę w stronę prawa i sądów, w stronę stowarzyszeń środków społecznej komunikacji, samorządu terytorialnego.

(dokończenie na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



GŁOS POMORZA

KOSZALIN SŁUPSK

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXVI NR 43 (11383) 1989-02-20 PONIEDZIAŁEK CENA 25 zł Wyd. 12

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

Z miejskich konferencji sprawozdawczych PZPR

Najważniejsze zadanie — przywracać życiu normalność

KOSZALIN

(Inf. wł.) Technika wkracza także na konferencje sprawozdawcze PZPR. W Koszalinie zebrani w sobotę na miejskiej konferencji delegaci i ich goście mogli przypomnieć sobie dzięki prezentacji w wideo o tym, czym żyli mieszkający wojewódzkiego miasta. Nie zabrakło migawek o remontach trwających w nieskończoność, niezbyt chlubnym początku dnia budowlanców (zarejestrowali to dziennikarze „koszalińskiego” wydania DTV), ale była też informacja o budowie szpitala, o festiwalu chórów polonijnych czy „Złotym Samowarze”

dla koszalinianki. Na tej samej konferencji sekretarz Komitetu Miejskiego — z własnej woli — poddał się swojemu testowi. W tajnym głosowaniu pod koniec obrad delegaci ocenili ich dotychczasową pracę. Ocena była pozytywna choć zróżnicowana.

W obradach wzięła udział Iwona Lubowska — członek Biura Politycznego KC PZPR. Obecni byli członkowie Egzekutywy KW z I sekretarzem Eugeniuszem Jakubaszkiem, przedstawiciele organizacji społecznych, instytucji i zakładów pracy. Nie zabrakło radnych, a także — kandydatów PZPR. Przewodniczył obradom I sekretarz KM PZPR w Koszalinie, Eugeniusz Zuber.

(Dokończenie na str. 3)

O sprawach miasta i całego kraju

ŁĘBORK

(Inf. wł.) W sobotę obradowała Miejska Konferencja Sprawozdawcza PZPR w Łęborku. Zebrana w połowie kadencji reprezentacja ponad 2-tysięcznej organizacji partyjnej miasta podsumowała dorobek dwuletniej działalności, wskazała błędy i niedociągnięcia.

Na obrady przybył I sekretarz KW PZPR, wojewoda słupski Ryszard J. Kurylec. Uczestniczyli też w konferencji przedstawiciele, stronnictw politycznych i władz administracyjnych miasta, delegacja PRON, ZSMP, ZHP i LKP.

(dokończenie na str. 2)



Na zdjęciu: Wicepremier K. Olesiak z wizytą w województwie koszalińskim

Fot. J. Szych

Wizyta wicepremiera K. Olesiaka

Rolnictwo w koszalińskiej strefie Na co może liczyć wieś

(Inf. wł.) Na zaproszenie Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w sobotę w województwie koszalińskim przebywał członek Prezydium NK ZSL, wicepremier, minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej Kazimierz Olesiak.

W godzinach rannych K. Olesiak spotkał się z kierownictwem politycznym i administracyjnym województwa na czele z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR Eugeniuszem Jakubaszkiem. Uczestniczył następnie w posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego na temat „Uytuowanie rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego w Koszalińskiej Strefie Ekonomicznej”. W obradach, którym przewodniczył poseł na Sejm PRL Jerzy Surowiec, wzięli także udział przedstawiciele władz woj. ko-

szalińskiego z przewodniczącym WRN Janem Kapicą prezesem WK ZSL Adamem Stadnikiem, przewodniczącym WK SD Andrzejem Kaczmarskim, sekretarzem KW PZPR Józefem Lewandowskim, przewodniczącym RW PRON Romanem Wójcikiem oraz wojewodą koszalińskim Jackiem Czayką. Obecni byli również przedstawiciele organizacji społecznych, przedsiębiorstw, spółdzielni oraz instytucji związanych z rolnictwem oraz handlem zagranicznym.

(dokończenie na str. 3)

Za ponad 20 mld zł

Transport czeka na „odmłodzone” części zamienne

W ciągu ostatnich trzech lat wartość usług regeneracyjnych w transporcie samochodowym wzrosła z 9,2 do ok. 11 mld zł. Nadal też można stwierdzić, że podstawowym sposobem utrzymania — w miarę dobrej kondycji — wyeksploatowanego taboru PKS, MZK i innych przewoźników, jest regeneracja zużytych części zamiennych. Na nowe trudno bowiem liczyć, zarówno z uwagi na ich wysoką cenę, jak i też niski

poziom rodzimej produkcji detali i podzespołów samochodowych.

W kraju funkcjonuje 16 przedsiębiorstw wyspecjalizowanych w tzw. naprawach kapitalnych, obejmujących autobusy i różne typy samochodów ciężarowych. Są one „lekiem” na całe zło, zwłaszcza w przypadku gdy np. koszt jednej regenerowanej przez nie miski olejowej czy walu korbowego wynosi zaledwie 10 proc. ceny nowego elementu.

(dokończenie na str. 2)

Kruszywo spod morskiego dna

Kurczenie się zasobów surowców naturalnych znajdujących się pod powierzchnią ziemi i coraz wyższe koszty ich wydobycia sprawiają, iż wiele państw kieruje swą uwagę na morze. Pod morskim dnem kryje się ogromne bogactwa w niewielkiej tylko części rozpoznane i w jeszcze mniejszym stopniu wykorzystane. Pierwszy krok, by sięgnąć po nie wykonało szwedzkie przedsiębiorstwo „Kopanie Surowców Mineralnych” uruchamiając na skalę przemysłową — zakład wydobycia i uszlachetniania kruszywa dostarczanego przez Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwod-

nych z ławicy Słupskiej oraz z rejonów morskich w okolicach Koszalina. Przewiduje się, iż już w br. szwedzkie kopalnie surowców mineralnych dostarczą miejscowemu budownictwu ok. 100 tys. ton kruszywa.

Równocześnie w pobliżu uruchomiono ośrodek, w którym prowadzi się badania nad możliwościami odzyskania z morskiego dna innych minerałów i pierwiastków takich, jak cyrkon, mangan czy granat. Wyniki pierwszych badań są pomyślne. (PAP)

Dyskusja o przyszłości Kampuczy

Dżakarta (PAP). W stolicy Indonezji rozpoczęło się wczoraj drugie nieformalne spotkanie na temat Kampuczy, w którym uczestniczą przedstawiciele Kampuczy i trzech opozycyjnych ugrupowań kampuczańskich oraz przedstawiciele Wietnamu, Laosu i państw-członków Stowarzyszenia Państw Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN).

W wywiadzie dla indonezyjskiego dziennika „Kompas” premier Kampuczy Hun Sen powiedział, iż szef rządu tajlandzkiego Chatichai Choonchavan zagwarantował, że po wycofaniu wojsk wietnamskich z Kampuczy przerwane zostaną dostawy broni i inna pomoc napływająca z Tajlandii dla ugrupowań khmerskiej opozycji.



RPA. W Johannesburgu odbyła się demonstracja popierająca strajk głodowy więźniów politycznych walczących o prawa Murzynów w RPA. Są oni przetrzymywani od czasu wprowadzenia stanu wyjątkowego w tym kraju — 12 czerwca 1986 roku.

CAF-AP-telefoto

NA ŚWIECIE

Bliskowschodnia podróż szefa dyplomacji ZSRR

Przebywający z wizytą w Damaszku minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze spotkał się z wiceprezydentem Syrii Abd el Halimem Chaddamem i z szefem dyplomacji syryjskiej Farukiem Esz-Szaraa. Wcześniej Eduard Szewardnadze spotkał się z prezydentem Syrii Hafezem Asadem. Kolejnymi etapami bliskowschodniej podróży szefa dyplomacji ZSRR mają być Jordania, Egipt, Irak i Iran.

Walki w Salvadorze

Około 220 żołnierzy i oficerów salwadorskiej armii rządowej zginęło w walkach z powstańcami, jakie toczyły się w Salvadorze w ciągu ostatnich 5 dni. Partyzanci przeprowadzili udane operacje w departamentach Chalatenango, Las Cabanas i Morazan — podała rozgłoszona powstająca „Venceremos”.

Zatonięcie kutra

W odległości 30 km od holenderskiego portu Hoek Holland doszło w sobotę do zderzenia brytyjskiego tankowca z małym duńskim statkiem rybackim, który nyszczymiał zatonał. Pięciu członków załogi kutra zginęło w falach morskich. Przewodzona przez cały dzień akcja ratunkowa nie przyniosła żadnych wyników.

Katastrofa Boeinga 747

Amerkański samolot transportowy uległ katastrofie w pobliżu stolicy Malezji — Kuala Lumpur. Zginęła cała 4-osobowa załoga Boeinga 747. Samolot uderzył w zalesione zbocze wzgórza, w odległości kilkunastu kilometrów od międzynarodowego lotniska w Kuala Lumpur.

POLISARIO ostrzega

Bojownicy Frontu POLISARIO ostrzegali, że wznowią wojnę z Marokiem o Saharę Zachodnią, jeśli król Maroka Hasan II nie spotka się w ciągu najbliższych 10 dni z przedstawicielami frontu. Obie strony zaakceptowały wcześniej ONZ-owski plan pokojowy, który przewiduje przeprowadzenie referendum w sprawie Sahary Zachodniej. Front POLISARIO ogłosił jednocześnie w tym miesiącu przerwanie ognia w celu umożliwienia utworzenia unii Maghrebu.

W KRAJU

Spółeczeństwo o „okrągłym stole”

Ośrodek Badania Opinii Publicznej przeprowadził sondaż, w którym pytano m.in. o przewidywania rezultatów „okrągłego stołu”. 62 proc. badanych wyraziło przekonanie, że dojdzie do porozumienia między władzą a opozycją, natomiast przeciwnego zdania było 17 proc. 36 proc. ankietowanych odpowiedziało się za legalizacją „Solidarności” bez żadnych warunków, a 42 proc. uważa, że warunkiem powinno być, uwzględnienie przez „Solidarność” głównych postulatów wysuwanych wobec niej przez władzę. 95 proc. badanych określiło sytuację gospodarczą kraju jako trudną.

„Chrześcijaństwo i socjaliści na rzecz jedności Europy”

W Radziejowicach pod Warszawą zakończyła obrady międzynarodowa konferencja „Chrześcijaństwo i socjaliści na rzecz jedności Europy” zorganizowana przez Unię Chrześcijańsko-Społeczną i Europejską Akcję Chrześcijańską (ASCE). Jej celem jest wymiana doświadczeń i poglądów między chrześcijanami i socjalistami Zachodu i Wschodu na temat możliwości zjednoczenia Europy.

Braterstwo broni z Armią Radziecką

W związku z obchodzoną w tym roku 71 rocznicą powstania sił zbrojnych ZSRR w jednostkach i garnizonach Wojska Polskiego od 20 do 26 bm. obchodzony będzie „Tydzień Przyjaźni i Braterstwa Broni z Armią Radziecką”. W jednostkach, uczelniach i instytucjach wojskowych odbędą się wieczornice, spotkania z radzieckimi żołnierzami, konkursy wiedzy o historii i współczesności sił zbrojnych ZSRR, prelekcje, przeglądy filmów, obozniczościowe wystawy.

Warstwa ozonu nie zanika

Pomiary zawartości ozonu w atmosferze, prowadzone przez stację aerologiczną IMGW w Legionowie wykazują, że warstwa ozonu nad Polską nie zanika. Obserwuje się natomiast okresowe wahania jego zawartości w atmosferze, związane z typem pogody.

„Durainsul” w Stoczni Gdańskiej

Londyńska firma „Durainsul Co Ltd.” od lipca br. przyjmie w dzierżawę wydział montażu kadłubów K-2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W skład przejmowanego kompleksu stanowiącego 10 proc. majątku całej stoczni wchodzi m.in. dwie pochylnie i trzy hale produkcyjne. Obecnie buduje się tam kadłub bazy rybackiej B-670 dla armatora radzieckiego. Wodowodem tej jednostki przewidziane jest pod koniec maja br.

„Durainsul” pragnie na dzierżawionym terenie utrzymać budowę statków w kooperacji z firmami tworzącymi na terenie stoczni. Przewiduje się zatrudnienie ok. 1.200 osób. Nie ustalono jeszcze jednak trybu pozyskiwania pracowników. Zatrudnieni obecnie na K-2 przechodzą na wydziały K-3 i K-1, część może trafić do „Durainsulu”.

(dokończenie na str. 2)

Pierwsze ławice wiosennych śledzi

Mimo wietrznej pogody 15 kutrów rybackich ze Świnoujścia oraz z Dziwnowa na wybrzeżu szczecińskim, znajdowało się w niedzielę 19 bm. w morzu. Do wypłynięcia na łowiska skłoniło je pojawienie się pierwszych,

wiosennych ławic śledzi. Łowi się również m.in. sprotę.

Śledzie nie dopisały ostatnio bałtyckim rybakom więc mają nadzieję, że tegoroczny sezon będzie dla nich łaskawszy. Poławiają także rybacy łodziami — w przybrzeżnych rejonach Bałtyku. (PAP)

INDIE

Niezadowolone z ugody z koncernem „Union Carbide”

Delhi (PAP). Około 3 tys. osób protestowało w sobotę przed domem szefa rządu indyjskiego stanu Madhja Pradesh przeciwko orzeczeniu Sądu Najwyższego Indii, który polecił amerykańskiej korporacji „Union Carbide” wypłacić odszkodowanie w wysokości 470 mln dolarów. Jak wiadomo, ponad 3300 osób zginęło, a około 20 tys. osób ma do dzisiaj kłopoty ze zdrowiem w wyniku wycieku gazu w zakładach „Union Carbide” w Bhopalu w 1984 r. Demonstranci oświadczyli, że zasadzone odszkodowanie jest zbyt małe. Początkowo indyjski rząd domagał się odszkodowania w wysokości 3 mld dolarów.

Takiej zimy jeszcze nie było

historyczne przeanalizował przebieg zim w Europie środkowej od 1205 r. — będzie to jedna z ciepłych zim w ciągu ostatnich kilkuset lat. Nie jest rekordowa — cieplejsza była np. zima 1974/75 — ale pod względem przebiegu pogody jest bardzo nietypowa. Interesujące jest również, że jest to druga bardzo ciepła zima pod rząd — a trzecia w latach 80-ych.

Przyczyną tej anomalii jest utrzymująca się od wielu tygodni blokada wyzwoła. Fala chłodu pojawiła się na azjatyckich i amerykańskich wybrzeżach Pacyfiku sięgając daleko na południe. Stąd ostra zima w Kalifornii. Natomiast w rejonie Atlantyku masy ciepłego powietrza przesunęły się na północ. Stabilny wyż azorski, który znalazł się w ostatnich miesiącach znacznie dalej na północy niż normalnie, zagroził drogę zimnym podmuchom z Arktyki. (PAP)

Strajk powszechny na terytoriach okupowanych przez Izrael

Kair (PAP). Na terytoriach okupowanych przez Izrael rozpoczął się w niedzielę trzydniowy strajk powszechny. Według informacji ze źródeł palestyńskich, jest to najdłuższa akcja strajkowa zastosowana od grudnia

1987, tj. od początku „intifady” (powstania) ludności arabskiej i ma na celu poparcie praw narodowych Palestyńczyków. Zamknięte są sklepy, zaś autobusy obsługujące transport publiczny nie wyjechały z zajezdni.

Specjaliści ONZ zaniepokojeni zanikaniem warstwy ozonowej

Nowy Jork (PAP). „Dziura” ozonowa nad Biegunem Północnym powstaje znacznie szybciej, niż uważają uczeni — ocenił główny meteorolog programu ONZ ds. ochrony środowiska naturalnego (UNEP) Peter Asher.

W wywiadzie dla agencji UPI powiedział on, że warstwa ozonowa, która chroni Ziemię przed działaniem promieniowania ultrafioletowego, w ciągu 15 minut lat stała się na północy planety cieńsza o 6 proc. Badacz kanadyjski Wayne Evans poinformował, że w pierwszym tygodniu lutego „leja”, przez który bez przeszkód przedostaje się promieniowanie ultrafioletowe, dostrzeżony został nad Skandynawią. Był on przy

tym szerszy, niż zarejestrowany w 1986 roku.

Zdaniem Petera Ashera, przyczyniła się do tego niezwykle ciepła dla Skandynawii zima. W styczniu zarejestrowano tam najwyższą temperaturę w całej historii obserwacji. Uczeń z niecierpliwością oczekują zakończenia badań stanu warstwy ozonowej nad Biegunem Północnym.

(dokończenie na str. 2)

Najważniejsze zadanie — przywracać życiu normalność

(Dokończenie ze str. 1)

Konferencję podzielono na trzy części. W pierwszej oceniono minione dwa lata w koszańskiej instancji partyjnej. W drugiej — uczestnicy obrad podzielili się na zespoły. „Przeimany w partii” — taki właśnie temat wybrali sobie ci, którzy omawiali rolę, miejsce i zadania miejskiej organizacji partyjnej w procesie reform i przemian społeczno-politycznych. 13 dyskusantów zastanawiało się, jak łączyć przeszłość — bardzo przecież różnie ocenianą — z tym co niszcza z sobą przyszłość. Jak być skutecznymi i wiarygodnymi w czasie, gdy liczą się nie deklaracje, lecz fakty? Jak ożywić niezbyt aktywne podstawowe organizacje partyjne? Bo przecież taka jest partia, jakie jej ognia — w konkretnych zakładach pracy i środowiskach. Wreszcie: co ma znaczyć — w praktyce — hasło „uspolecanie partii”. Ta część dyskusji nie została zakończona, wróć do niej na swym najbliższym posiedzeniu członkowie Komitetu Miejskiego. Mówiono także o problemach młodzieży nie dostosowanej społecznie postępującą rozwojową Szkoły Podstawowej nr 14 „specjalnej”.

Drugi zespół interesował się zagadnieniem mieszkaniowym się w hasło: „Partia i gospodarka”. Mówiono tu z niepokojem, że ciągle odczuwamy niedostatek lokalnej produkcji rynkowej. Pytano, co z tak ważnymi inwestycjami jak kolektor sanitarny, oczyszczalnia ścieków i budowa wojewódzkiego szpitala. Postulowano zmianę polityki fiskalnej, dotychczasowe praktyki w tym względzie ciągle nie pozwalają na odzwierciedlenie majątku zakładowego, jego unowocześnienie. Wśród wniosków nie zabrakło i takiego, by wreszcie stworzyć zdrowy, normalnie funkcjonujący rynek pracy, nawet z pewnym marginesem bezrobocia.

Po przerwie uczestnicy konferencji znów spotkali się na posiedzeniu plenarnym. W dyskusji wzięli udział: **Kazimierz Łukomski (SD)**, **Henryk Szelczak**, **Jerzy Kostka (ZSL)**, **Mieczysław Bielski**, prezydent miasta **Janusz Wojtych** i wicewojewoda koszański **Stefan Marchewka**.

I sekretarz KW **Eugeniusz Jakubaszek** podzielił się z zebranymi refleksjami na temat aktualnej sytuacji w

kraju oraz kondycji partii, jej członków. Podkreślił, że bez wyjścia z impasu gospodarczego nie ma mowy o odzyskaniu aurytetytu przez partię. Sprawy PZPR — jak i wszystkich jej sojuszników, partnerów — jest czyżby nie naszego życia normalnym. Ta normalność musi wracać do życia gospodarczego, społecznego, jak i wewnątrzpartyjnego a inspiratorem i inicjatorem działań winna być własna partia.

W pierwszej chwili po X Plenum KC PZPR nasze myśli biegną w różnych kierunkach, ale dziś, jak sądzę, powinniśmy być zadowoleni, że zdecydowaliśmy się na odważne decyzje — powiedział **Iwona Lubowska** — członek Biura Politycznego KC odnosząc się do różnych pytań i wątpliwości, które padły także tu, w Koszalinie. — Mamy pierwsze male zwycięstwo. Niedawny przeciwnik chce z nami rozmawiać, wspólnie decydować o przyszłości kraju...

W przyjętej uchwale miejskiej konferencji sprawozdawczej czytamy: „Wyniki osiągnięte przez koszańską organizację partyjną nie mogą być uznane za w pełni zadowalające. Dotyczy to głównie rozwoju sił partii i jej inspiracyjnej działalności w sferze gospodarki. Wiele zadań dotyczących obu tych dziedzin nie znalazło odzwierciedlenia w pracy niektórych POP. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy był administracyjno-dyrektywny styl formułowania zadań i ich realizacji. Dlatego konieczne jest dokonywanie weryfikacji dotychczasowych form i metod pracy, zarówno miejskiej instancji partyjnej, jak i każdej POP. (wkc)

Wizyta wicepremiera K. Olesiaka w Koszalinie

(Dokończenie ze str. 1)

O celach i zadaniach KSE poinformował zebranych wojewoda J. Czayka. Jak powiedział, strefa nie jest żadnym, dodatkowym programem, a jedynie sposobem na intensywniejsze myślenie i bardziej racjonalne działania. Przyczynić się winna do przedstawienia gospodarki województwa z nisko na wysoko rentowną.

W dyskusji głos zabrali: **Jan Kamiński** — KPR „Redlo”, **Jan Bartkowiak** — Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Interpergo-Wartex”, **Piotr Różanowski** — RSP Niemierzyn, **Marian Czerwiński** — wicewojewoda koszański, **Leszek Szczypiński** — SZD Dworek i poseł **Jerzy Surowiec**. Poinformowali m.in. o aktualnej sytuacji w państwowych gospodarstwach rolnych i o obawach, jakie niosą ze sobą ostatnie decyzje dotyczące polityki podatkowej i kredytowej. Wiele uwag padło pod adresem urzędów centralnych, które jakby nie przedstawiały się jeszcze na nowy model pracy. Poruszone także budzące od lat wiele kontrowersji sprawę połowań dewizowych organizowanych przez „Orbis”, z których to połowań woj. koszański również nie ma żadnych korzyści. Krytycznie ustosunkowano się do różnic między cenami detalicznymi a

zbytu. Jak powiedziano, zarabiają na tym wyłącznie pośrednicy. Stwierdzono wręcz, że na barki rolnictwa zwała się uciążliwy ciężar balaganu, jaki panuje w części przedsiębiorstw przemysłowych. Pytano, co dalej z rybołówstwem? Kiedy stanie się ono gałęzią gospodarki żywnościowej?

Odpowiadając na pytania oraz ustosunkowując się do niektórych wniosków wicepremier powiedział, że rząd swymi środkami będzie wspierał każdą inicjatywę gospodarczą, wpisującą się w nowy układ ekonomiczny. W tym kontekście zamierzenia odnośnie do Koszańskiej Strefy Ekonomicznej zasługują na uwagę i rozpropagowanie.

W południe wicepremier K. Olesiak spotkał się z rolnikami i aktywnymi gospodarzami woj. koszańskiego. Spotkanie to odbyło się w sali WK ZSL, zaś jego tematem były problemy rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Uczestnicy spotkania zapyali wicepremiera gradem pytań i uwag pod adresem władz centralnych. Najwięcej emocji wywoływały ceny na środki produkcji i artykuły pochodzenia rolniczego (w jednym przypadku umowne, a w drugim urzędowe). Mówiono o pogłębiającym

się dysparytecie dochodów ludności wiejskiej w stosunku do miejskiej, o braku nadal priorytetów dla rolnictwa, czego dowodem są utrzymujące się niedostatki środków produkcji oraz wysokie ich ceny, a także niekorzystne zasady kredytowania itp.

Ustosunkowując się do tych wypowiedzi wicepremier K. Olesiak zapewnił, że już w tym roku poprawi się zaopatrzenie w nawozy i środki ochrony roślin. Więcej na rynku powinno się też pojawić kosiarek rotacyjnych i części zamiennych do maszyn rolniczych. Poinformował jednocześnie o projekcie ustawy o zmianach w przyszanowaniu rent i emerytur dla rolników oraz propozycji cen umownych na artykuły rolnicze. W sumie resort rolnictwa przygotowuje dziewięć nowych projektów ustaw, dotyczących ludności wiejskiej i gospodarki żywnościowej.

Wicepremier złożył również wizytę w Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej w Mścicach oraz uczestniczył w zebraniu sprawozdawczym-wyborczym koła ZSL w Domacynie gmina Karłino. Po drodze odwiedził rolnika indywidualnego we wsi Gniazdowo gmina Biesiekierz, członka ZSL, **Józefa Krucza**. (mik)

— I w kolegiach trwa proces doskonalenia pracy. Potrzebę tę dostrzegają sami członkowie kolegiów. Dostrzega to i nasze ministerstwo. Już zostały sformułowane propozycje ogólnie zmierzające do zwiększenia nadzoru sądowego nad ich działalnością i zmiany niektórych sankcji

Prawo i sądy na straży porządku w państwie

— Zarzuca się, że te uprawnienia są cechą szczególną polskiego prawa? Czy podziela pan tę opinię?

— Wbrew tym zarzutom trzeba jednoznacznie stwierdzić, że organa porządku i bezpieczeństwa wyposażone są w tego rodzaju uprawnienia praktycznie na całym świecie.

— Powróćmy do kontroli rozmów telefonicznych. Czy tego rodzaju praktyka jest niezbędna?

— Stosowanie tego rodzaju kontroli może być dokonywane jedynie w celu zapobieżenia poważnym przestępstwom godzącym w podstawy ustrojowe lub bezpieczeństwo państwa. Zabezpieczona jest przy tym ustawowa kontrola ze strony prokuratora generalnego.

Bardzo byśmy pragnęli, aby nie było okazji do stosowania tych środków, ale wobec faktów wyraźnego, a czasami wręcz demonstracyjnego łamania prawa, konieczne jest odpowiedzialnie działanie.

Dodać należy, że najlepszym sposobem unikania konfliktów na tym tle jest stosowanie się do obowiązujących przepisów prawa.

— Co z kolegiami do spraw wykroczeń? Dominuje opinia, że o wyrokach tam zapadających decydują ludzie bez przygotowania prawniczego?

przewidywanych za poszczególne czyny. Proponuje się m. in., aby kolegia nie miały prawa pozbawiania wolności, a także aby przewodniczącymi składów orzekających były osoby posiadające wyższe wykształcenie prawnicze.

Pragnę jednak podkreślić, że kolegia do spraw wykroczeń spełniają ogromną rolę w zapewnianiu ładu i porządku w państwie, a pracujący w nich społecznie ludzie zasługują na wysoki szacunek.

— Powróćmy do krytykowania przez opozycję art. 52 i 52a Kodeksu wykroczeń. Którego konkretnie czynów one dotyczą?

— Zabraniają one zwalniających nielegalnych zgromadzeń, rozpowszechniania nielegalnych wydawnictw, publicznego nawoływania do popełnienia przestępstw lub nieposłuszeństwa wobec ustaw, a także podejmowania działań w celu wywołania niepokojów publicznego lub rozruchów. Trudno zrozumieć dlaczego niektórzy ludzie, zapewniając, że są za spokojem i porządkiem prawnym, tak bardzo nie cierpią tych przepisów i tak ostro przeciwko nim występują; przepisów, które właśnie tego porządku strzegą.

Nie widzimy możliwości uchylenia tych artykułów. Naszym zdaniem godziłoby to w porządek prawny w państwie i byłoby sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem (...)

Ekspertyza? Raczej test sprawdzający funkcjonowanie jednostek gospodarki społecznej na podstawie przepisów finansowo-podatkowych, zbliżonych do tych, jakie obowiązują przedsiębiorstwa polonijno-zagraniczne oraz rzemiosło. O takie „wyrównanie warunków startu”, mocą stosownych zarządzeń Rady Ministrów, zabiegają słupskie przedsiębiorstwa budowlane i inżynierzy. Liczyły na osiągnięcie przede wszystkim większego zysku. Natomiast organ założycielski garo je popierał, spodziewając się efektywniejszego wykorzystania potencjału wykonawczego, a tym samym sprostania dość wygórowanym zadaniom wojewódzkiego planu rocznego. Słowem — chciano jakby upiec kilka pieczyń na jednym ognisku, co zresztą się udało, ale z niedostatkami wielu „przypraw” pieczyście okazało się niezbyt strawne. Na ogół nie z winy budowlanych.

WARTO zatem odpowiedzieć na kilka pytań, aby rozwiać wiele wątpliwości, które doświadczenia przedstawicieli wielu środowisk społeczno-zawodowych, a także bywają powodem nieporozumień i nieobiektywnych ocen wysiłku budowlanych.

Co budowlani zyskali za 10 proc. wzrostu produkcji?

Najkrócej mówiąc — ulgi podatkowe, zwane też „przywilejami” dla budowlanych. Stuprocentowe w podatkach od ponadnormalnych wynagrodzeń, przy czym ulgi liczone tylko od wartości sprzedaży inwestorom obiektów budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego. Tak samo uwarunkowano zwolnienia od wpłat na fundusz obsługi zadłużenia zagranicznego. Ponadto, uczestniczącym w eksperymencie zagwarantowano ulgi w podatku dochodowym do 30 proc. wartości kosztorysowej inwestycji własnych i zakupów środków trwałych. I co się z tym wiąże — zaniechanie pobierania od przedsiębiorstw kaucji inwestycyjnych w przypadku podejmowania przedsięwzięcia na rzecz rozwoju własnego zaplecza techniczno-produkcyjnego.

Warunkiem skorzystania z tych przywilejów był przynajmniej 10-procentowy wzrost w ub. roku efektów rzeczowych w postaci powierzchni użytkowej mieszkań i obiektów towarzyszących w porównaniu do roku 1987. Przysłało nań 8 przedsiębiorstw budowlanych i 4 inżynierzy, liczyły na dodatkowe środki finansowe, niezbędne na odtworzenie i modernizację majątku produkcyjnego oraz powiązanie wynagrodzeń z wydajnością pracy. Wszystko razem miało posłużyć poprawie efektywności gospodarowania, racjonalizacji zatrudnienia, organizacji pracy oraz unowocześnieniu technologii.

Co osiągnęły przedsiębiorstwa budowlane?

W ramach uspołecznionego budownictwa wielorodzinnego przekazały w ub. roku inwestorom 1827 mieszkań, a więc o 168 więcej niż w roku 1987. Łatwo więc wyliczyć, iż pod tym względem podstawowe założenie eksperymentu zostało spełnione z niewielką nawiązką. Ale gdy weźmiemy się pod uwagę powierzchnię użytkową nowo wybudowanych mieszkań, która wynosiła 103 443 metry i była większa o 8251 metrów niż w 1987 roku, to w tym przypadku podstawowy warunek eksperymentu nie został spełniony — zabrakło ok. 1,3 proc. Gdy jednak porówna się sumaryczną powierzchnię użytkową mieszkań i obiektów towarzyszących (118 252 metry w ub. roku do 98 313 m. w r. 1987), to ten wzrost okazał się ponad 20-procentowy.

— Uważamy więc, że budowlani

zrobili więcej niż należało i to trzeba poczytywać jako ich osiągnięcie — pisał **Eugeniusz Szejba**, zastępca dyrektora Wydziału Budownictwa Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku.

— Dodajmy, że w Słupsku około 80 procent zadań mieszkaniówki wykonano właśnie w warunkach tego eksperymentu — uzupełnia **Marian Kreński**, dyrektor Wydziału Budownictwa UW.

Prawdą też jest, iż nie każde przedsiębiorstwo budowlane miało jednakowy wkład w realizację zadań rocznych. Wysorowało się zwłaszcza Czułchowskie Przedsiębiorstwo Budowlane, które najwięcej punktów zarobiło na budach obiektów towarzyszących. Poza tym dobrze się spisali budowlani z przedsiębiorstw budownictwa rolniczego w Czułchowie, Lęborku i Słupsku. Outsiderem okazało się Lęborskie Przedsiębiorstwo Budowlane, które wykonało za ledwie 77 proc. zadań, bo do rozliczenia eksperymentu zabrakło mu jednego budynku — o 40 mieszkań oraz pawilonu handlowego o powierzchni ok. 1,4 tys. metrów. Ten fatalny, mający zresztą nr 13, budynek na osiedlu „Sportowa” w Lęborku,

dowach najlepiej świadczy fakt, iż w I półroczu ub. roku średni wzrost wydajności i zatrudnionego w produkcji podstawowej wyniósł 12,5 proc. w porównaniu do analogicznego okresu roku 1987, natomiast w II półroczu wskaźnik ten gwałtownie się zmniejszył i na koniec ub. roku wyniósł już tylko 1,6 proc. Krótko mówiąc było komu, ale nie bardzo było z czego budować. Autorzy eksperymentu najwyraźniej przeliczyli się z możliwościami zaopatrzeniowymi przedsiębiorstw, nie wzięli też pod uwagę kiepsko funkcjonującego rynku materiałów budowlanych, ciągle niedostatecznej ich produkcji. W tych warunkach oraz przy zniesieniu rozdzielnictwa i upowszechnieniu idei słupskiego eksperymentu budowlanego na cały kraj, nikt zapewne nie uchodził za beniaminka. Tym bardziej budowlani i zaopatrzeniowcy z woj. słupskiego, którym natrętna reklama „wielkich osiągnięć nad Słupią” sprawiła raczej niedźwiedzia przysługę...

Na domiar złego wykonawcy i inwestorzy popadli w poważne tarapaty finansowe. Brak pieniędzy okazał się najdotkliwszym w finansowaniu budownictwa

Cienie i blaski eksperymentu budowlanego

okazał się trudnym w budowie ze względu na nowe normy wentylacyjne, komunikacyjne i ciepłe oraz także odmienną konstrukcję dachu. Natomiast pawilon wypadł z planu ubiegłorocznych zamierzeń LPB z powodu braku wentylatorów i opraw oświetleniowych.

Co wypracowały przedsiębiorstwa inżynierskie?

Udział w eksperymencie rozliczają one tzw. efektami rzeczowymi budowy infrastruktury socjalno-usługowej i technicznej. Wartość produkcji sprzedanej (w cenach porównywalnych) wzrosła o ponad 28 proc. przy czym na konto eksperymentujących czterech przedsiębiorstw inżynierskich zaliczono ponad trzy czwarte ubiegłorocznej sprzedaży ogółem. Największą dynamikę osiągnęły PRIMBR w Słupsku i PRI w Sławnie.

Wyniki eksperymentu poprawiły podstawowe relacje ekonomiczne w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych.

Według wstępnych danych zwolnienia z podatków oraz ulgi za spełnienie warunków eksperymentu przyniosły przedsiębiorstwom korzyści finansowe w kwocie 596 mln. zł. Część tych środków przeznaczono na odtworzenie i modernizację majątku produkcyjnego, na zakup urządzeń i narzędzi, poprawę warunków pracy oraz placę, dzięki czemu przerwało wreszcie odpływ pracowników produkcyjnych z przedsiębiorstw.

Co sprawiło najwięcej kłopotów?

Braki materiałowe, których lista rosła w miarę upływu czasu budowlanego eksperymentowania. Najtrudniej było i jest o materiały instalacyjne, natomiast okresowo dawały znać o sobie niedostatki materiałów ściennych oraz cementu. Jakże powodowały one perturbacje na bu-

mieszkaniowego dla gospodarki komunalnej i rolnictwa, bo kredyty na ten cel stały się wielce niewystarczające wobec skutków ubiegłorocznych, ok. 50-proc. wzrostu cen czynników produkcji.

W rezultacie inwestorzy zadłużyli się u wykonawców, a tym z kolei zabrakło pieniędzy na wykup materiałów. Pośrednicy zaopatrzeniowi i producenci wiedząc o tych kłopotach zaczęli przedplacić, które są obecnie powszechnie stosowane. Tak oto powstało wiele błędnych kół, zwanych elegancko „zatorami finansowymi”. To są właśnie te przyczyny wspomnianej na wstępie „niestrawności”.

Co dalej?

O PRÓCZ wielu zalet eksperymentu miał również to do siebie, iż nauczył wykonawców „zapuszczania żurawia” do kieszeni czy portfela inwestorów, wiązania się umowami z tymi, którzy mogą płacić od ręki. Jak na tym wyjdzie uspołecznione budownictwo mieszkaniowe?

Zadania tegoroczne zaplanowano wstępnie na poziomie znacznie niższym od ubiegłorocznych, tłumacząc to brakiem pieniędzy na nowo rozpoczynane w ub. roku przedsięwzięcia inwestycyjne, które miałyby być tzw. efektami rzeczowymi budownictwa mieszkaniowego w br.

— Będziemy ten eksperyment kontynuować, bo gra jest warta przysłowiowej świeczki — zapowiada inicjator tego przedsięwzięcia — **Czesław Przewoźnik**, wiceminister gospodarki przestrzennej i budownictwa. — W najbliższym czasie wypowie się na ten temat w ministerstwie kompetentne gremium kierownicze. Chcemy tym razem zastosować śmielsze rozwiązania, żeby m.in. fundusze plac już niczego nie reglamentowały. Obecnie analizujemy dotychczasowy przebieg eksperymentu, aby wyrobić sobie poglądy w sprawie zwłaszcza zdyktowania produkcji materiałów budowlanych.

IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

Czy młodocianym należą się ferie?

„Mam córkę, która jest uczennicą II klasy Zasadniczej Szkoły Handlowej w Złocieńcu. — pisze Czytelnik. — Wiadomo, że ci młodzi są również pracownikami młodocianymi poszczególnych zakładów pracy. Uczniowie w czasie ferii i wakacji korzystają z urlopu wypoczynkowego, ale gdy uczniowi zabraknie tego urlopu w czasie wakacji, kierownicy zakładu nie udzielają bezpłatnych urlopów wypoczynkowych w czasie wakacji. Proszę o podanie na łamach naszego „Głosu Pomorza”, czy jest przepis prawny, by w czasie wakacji uczniowie korzystali z bezpłatnego urlopu i kto go wydał?”

(Nazwisko i adres do wiadomości redakcji).

„Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie, czy mój syn, który uczęszcza do zasadniczej szkoły zawodowej na mechanikę pojazdową, musi w czasie ferii codziennie chodzić na praktykę? Czy to dla ucznia jakaś kara za to, że kiedy nie idzie do szkoły, musi odbywać praktykę i to nie dwa razy w tygodniu jak zwykle, tylko codziennie?”

Syn mój praktykuje w rzemieślniku, który twierdzi, że uczniowie należą się tylko dwa tygodnie urlopu. I jeszcze jedno. Ile godzin powinien pracować uczeń w II klasie, bo mój syn pracuje po osiem godzin, jak robotnik — pyta Czytelniczka z Czułchowa.

W podobnej sprawie zwróciła się telefonicznie 17-letnia uczennica Renata z Koszalina. — Uważam, że to krzywdzące. Inni rówieśnicy w czasie ferii zimowych odpoczywają, bawią się, a ja od godziny 10.00 do 18.00 pracuję w sklepie przemysłowym. Chciałabym zarabiać, to jest mi smutno.

Sprawy poruszone przez naszych Czytelników reguluje „Kodeks pracy” w rozdziale pt. „Urlopy wypoczynkowe”. W art. 205 par. 1

czytamy: Młodociany uzyskuje z upływem 6 miesięcy od rozpoczęcia pierwszej pracy prawo do urlopu w wymiarze 12 dni roboczych. Paragraf 2. Z upływem roku młodociany uzyskuje prawo do urlopu w wymiarze 26 dni roboczych. (—) Par. 3 Młodocianemu uczęszczającemu do szkoły należy udzielić urlopu w okresie ferii szkolnych. Par. 4. Zakład pracy jest obowiązany na wniosek młodocianego ucznia szkoły dla pracujących, udzielić mu w okresie ferii szkolnych urlopu bezpłatnego w wymiarze nie przekraczającym łącznie z urlopem wypoczynkowym 2 miesięcy. Okres urlopu bezpłatnego wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.”

Jak widać, pracodawcy nie przestrzegają przepisów. Bo też przepisy te są precyzyjne. Czy określenie: „należy udzielić”, „jest obowiązany” znaczy to samo co „musi udzielić”, „jest zobowiązany”, bezwzględnie należy dać? Na ten temat mogliby się wypowiedzieć prawnicy, lecz nie sądzę, by ich opinie były zgodne. Logicznie powinno być tak: ponieważ nastolatki uczący się zawodu jest przede wszystkim uczniem, więc podobnie jak jego rówieśnicy ma prawo do ferii i wakacji. Tylko, że zakład pracy, lub rzemieślnik zatrudniający młodocianego ma na uwadze także swój interes. Z listów wynika, że rodzice, a zwłaszcza uczniowie nie znają swoich uprawnień, ani uzasadnienia „naginania” przepisów w tę lub w drugą stronę. Dlaczego takich wyjaśnień nie udzielają szkoły na wywiadówkach, zebraniach rodzicielskich? Można by przecież zaprosić do szkoły kogoś, kto jest biegły w pracy prawnej.

Czytelniczka z Czułchowa wyjaśniam, że młodociany pracownik do lat 16 pracuje 6 godzin dziennie, po przekroczeniu tego wieku — po 8 godzin dziennie.

MARYLA WRONOWSKA

PEGEEROWSKIE OBRACHUNKI

Niedawno prezentowaliśmy — wraz z krótkim komentarzem — wyniki ekonomiczne i produkcyjne słupskich PGR. Dziś o wynikach gospodarowania pegeerów. Oczywiście wyniki w poszczególnych działach produkcji jak i efekty ekonomiczne, które zaprezentujemy nie są jeszcze zweryfikowane, więc można się spodziewać niewielkich korekt. Jednakże są one wystarczające do sformułowania podstawowych ocen.

Pod względem efektów ekonomicznych rok ubiegły był dla koszańskich pegeerów wyjątkowo pomyślny. Wszystkie jednostki, z wyjątkiem PGR Rzeczycy Wielka, zamknęły całoroczną działalność gospodarczą z wysokim zyskiem wynoszącym 7,8 mld zł. (W roku ubiegłym 1,6 mld zł). W liczbach bezwzględnych największy zysk osiągnął **Kombinat Rolny „Redło”** — 1 562 mln zł. W czołówce znalazły się ponadto: **Kombinat PGR Tychowo** — 788,6 mln zł, **PGR Brzeźno** — 476,7 mln zł, **Kombinat PGR Tymień** — 430,1 mln zł i **PGR Górawino** — 402,1 mln zł — żeby wymienić choćby tylko te przedsiębiorstwa, które osiągnęły zysk powyżej 400 mln zł.

Nieco inna kolejność obowiązuje gdy wynik finansowy porówna się z arealem uprawianej ziemi. Na tej liście bezwzględnie pierwsze miejsce zajmują **PGR Brzeźno** z wynikiem 103,2 tys. zł z każdego hektara użytków rolnych, następny jest **Kombinat Rolny „Redło”** — 89,5 tys. zł, trzeci **Kombinat Tymień** — 86,1 tys. zł, i dalej — **Kombinat Tychowo** — 76 tys. zł, **Górawino** — 71 tys. zł.

Co wpłynęło na takie ukształtowanie się wyników?

Do pomocy w ocenie zaprosiłem prezesa Zarządu Koszańskiego Oddziału Związku PGR, mgra inż. Tadeusza Grzybę.

— Rok ubiegły był zdecydowanie korzystny dla rolnictwa, zwłaszcza gdy chodzi o okres zbioru zbóż i roślin okopowych; gospodarstwa poniosły mniejsze koszty — mniej zużyto paliwa, opał i energii elektrycznej. Trzeba jednakże pamiętać, że w maju, w rejonie środkowo-południowym wiele pól dotknęła uciążliwa susza. W jej wyniku obniżyły się plony zbóż, i przedsiębiorstwa gospodarujące w tym rejonie poniosły z tego tytułu spore straty. Zrekompensowały je nieco korzystniejsze warunki w czerwcu i lipcu. Średni plon czterech podstawowych zbóż wyniósł 31,5 q z hektara, a więc był większy niż w roku poprzednim o 0,3 q, natomiast średni plon rzepaku wyniósł 28 q, czyli nastąpił tutaj wzrost o 3,8 q. Nieco

gorsze wyniki uzyskano w uprawie ziemniaków — 201 q z hektara, to jest o 4 q mniej w porównaniu z 1987 rokiem.

Aczkolwiek średnie plony zbóż ukształtowały się na poziomie roku ubiegłego, zwraca uwagę duże zróżnicowanie wyników w poszczególnych przedsiębiorstwach. Jest ono w części następstwem różnych warunków pogodowych — w rejonie południowym na ogół wszędzie plony są niższe, natomiast na północy — nawet bardzo wysokie, np. **Kombinat**

Więcej zboża i mięsa, brakuje maszyn

PGR Tymień osiągnął bez mała 50 q zbóż z hektara. W sumie jednak 17 przedsiębiorstw uzyskało plony niższe niż w roku poprzednim. Plony rzepaku są średnio wyższe od tych sprzed roku; najwyższe zaś w **PGR Brzeźno** — 38 q z hektara. Wysokie były również w **Kombinacie „Redło”** — 34,7 q z ha i w **Kombinacie Karłino** 34,4 q z ha. W produkcji ziemniaków najlepsze efekty uzyskał **PGR Kalisz Pomorski** — 270 q z ha, następnie — **PGR Naclaw** — 250 q z ha, **Kombinat Tymień** — 242 i **PGR Gościno** — 238 q z ha. Ta grupa przedsiębiorstw ma wyniki daleko wyższe od średnich uzyskanych w gospodarce państwowej naszego województwa.

Dla całości obrazu niewątpliwie warto odnotować jednostkowe zużycie nawozów. W roku ubiegłym utrzymało się ono na stałym od lat poziomie — w granicach 290 kg NPK na hektar. Średnie plony powinny więc być znacznie wyższe. Jednakże hamującą działa tutaj nadal duże zakwaszenie gleb. Nie wszędzie też przeprowadzono niezbędne zabiegi chemicznej ochrony roślin. Brakowało środków chemicznych, choć pod tym względem było nieco lepiej niż w latach poprzednich. Na dobre wyniki ekonomiczne pewien wpływ miało niekorzystne w sumie zjawisko, jakim jest niewykonanie planów związa-

nych z odtwarzaniem i rozbudową parku maszynowego. Przez ostatnie 5 lat koszańskie przedsiębiorstwa kupowały bardzo mało maszyn; za mało traktorów — rocznie w granicach 170—180 szt. Posiadając 4,6 tys. ciągników powinny one corocznie odtwarzać ich stan w granicach 10 proc. czyli kupować około 460 szt. Następstwem tego jest znaczny stopień dekapitalizacji majątku, a co gorsza tej jego części, która bezpośrednio służy produkcji. Podobne trudności mają przedsiębiorstwa z zakupem maszyn do zbioru zielonek, co stwarza poważne trudności w hodowli bydła. Szczególnie nabrzmiały problem stanowi brak ciągników o dużej sile ciągu oraz dużych maszyn. Zatrudnienie w pegeerach, przynajmniej w sferze produkcji — od lat nie wzrasta, a więc występuje duże zapotrzebowanie na pracę techniczną. I tej luki nie da się niczym wypełnić. Szczególnie dotkliwie odczuwany jest brak samochodów ciężarowych i dostawczych, przyczep, itp.

Najwięcej mleka w przeliczeniu na hektar użytków rolnych dostarczył **Kombinat PGR Tymień** — powyżej tysiąca litrów, do czołówki w tym względzie należą ponadto: **Wrzoso-wo, Karłino, Stanomino**. Średnia wydajność mleka od krowy wyniosła 3707 litrów, o 51 litrów więcej niż w roku poprzednim. Pod tym względem produkuje: **Drzonowo** — 4469 i nieco tylko mniejsze wydajności jednostkowe mają: **Redło, Tymień, Karłino, Wrzoso-wo, i Tychowo**. Cieszy zwłaszcza wzrost wydajności jednostkowej w dużych fermach krow, w niektórych jak **Bierzwnica** czy **Drzonowo** przekroczyła ona 4,5 tys. litrów od jednej krowy.

Analiza ubiegłorocznych wyników ekonomicznych i produkcyjnych wskazuje jednocześnie, że w produkcji roślinnej najkorzystniejsze efekty ekonomiczne przyniosła przedsiębiorstwu uprawa rzepaku i ziemniaków (wraz z przetwórstwem), w produkcji zwierzęcej najkorzystniejszy okazał

się tuż trzody chlewnej.

Mimo, że ogólne wyniki finansowe koszańskich państwowych przedsiębiorstw rolnych są dobre, możliwości rozwoju poszczególnych jednostek — ciągle niedostateczne. Nawet ten wielomiliardowy zysk nie wpłynął na poprawę inwestowania. Mamym bowiem do czynienia z dużym zadłużeniem inwestycyjnym z lat ubiegłych, występują również liczne braki spowodowane trudnościami w zakupach, co przy postępującej inflacji pogarsza sytuację ekonomiczną.

Jakie stąd wypływają wnioski? Niewątpliwie jedną z dróg prowadzących do poprawy ogólnej kondycji ekonomicznej jest szukanie możliwości podejmowania działalności gospodarczej spoza tradycyjnych kierunków produkcji rolniej, a więc przede wszystkim przetwórstwa oraz usług. Ale na tej właśnie drodze pojawiła się ostatnio poważna bariera — nowe przepisy podatkowe. Za tę nową działalność przedsiębiorstwa będą obciążone podatkiem dochodowym i obrotowym, co przy innych obciążeniach finansowych, łącznie z wprowadzoną obecnie dywidendą od funduszu założycielskiego — może uczynić wspomniane przedsięwzięcia pegeerów — z punktu widzenia ekonomicznego bezcelowymi.

WIESŁAW WIŚNIEWSKI

Nie ma obiektywnych trudności

— Mielismy w roku kartę atutową, dlatego było nam łatwiej rozmawiać — przyznaje **Ryszard Sikorski**, I sekretarz KG PZPR w Ustroniu Morskim, jednocześnie przewodniczący społecznego komitetu budowy ośrodka zdrowia. Na poprzedniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej uznało, że „gminna służba zdrowia jest chora”. Wszystko wskazuje na to, że na kolejnej takiej konferencji stwierdzą, że „gminna służba zdrowia to pacjent uleczony”. A wszystko właśnie dzięki kartom atutowym.

Te karty zmieniały się w zależności od tego, kto siadał do gry. Gdy próbowało przekonać NFOZ, że właśnie Ustronie Morskie trzeba wesprzeć — bo miejscowość niewielka, zima wręcz zaspasana, ale latem to tętniący życiem kurort (ponad 30 tys. wczasowiczów dziennie) — najpierw pokazywano stary ośrodek zdrowia. Budynek, w którym mieścił się jedynie gabinet ogólny i stomatologiczny. A później przypominano skwapliwie, że statystyczny mieszkaniec województwa koszańskiego świadczy na NFOZ 160 złotych, mieszkaniec gminy Ustronie Morskie aż 471 złotych. Bo dobrowolnie opodatkowali się rolnicy, poważne kwoty przekazują osoby prowadzące tu działalność handlową i gospodarczą.

NFOZ musiał w końcu przyznać, że aktywnym należy się premia i wyłożył za swej kiesy 180 mln złotych. Na budowę nowego ośrodka z dziewięcioma gabinetami lekarskimi, z laboratorium, apteką, sześcioma mieszkaniami dla lekarzy. Tylko że inwestycja kosztować ma pół miliarda złotych. Zatem pozostałe pieniądze przyszło znaleźć samodzielnie.

I wówczas przyszedł czas na wyciągnięcie z rękawa kolejnej karty atutowej. Co ma do zaofiarowania Ustronie Morskie potentatom z kraju? Bałtyckie plaże, lasy, świeże powietrze. A dziś jest to taki sam towar jak pralka automatyczna, węgiel i pęto kielbasy. Skoro chętnych do budowania nad morzem jest wielu, skoro nowy ośrodek służyć będzie i miejscowym, i przyjeźdnym, to stać była już prosta droga do porozumienia. Uznano po prostu, że jeśli ktoś buduje swoje obiekty na terenie gminy, to także wesprze fundusz budowy ośrodka zdrowia.

A stawka były kwoty znaczne. Ten, kto budował pensjonat za 300 mln złotych, gminę wspierał trzydziestoma milionami. Centralny Związek Spółdzielczości Budowlanej w Poznaniu przekazał właśnie owe 30 mln złotych, poznańska „Półka” — 10 mln złotych, śląska DOKP — 5 mln złotych.

Na liście ofiarodawców nie zabrakło — oczywiście — i miejscowych. GS „Samopomoc Chłopska” wyasygnowała 400 tys. złotych, ośrodek wypoczynkowy „Alka” 270 tys. złotych (dochód z loterii na Balu Sylwestrowym). Spółdzielnia Usług Rolniczych przekazała bezpłatnie kruszywo. GZRIOR zadeklarował, że każdy z rolników zgłosi się na plac budowy ze swoim ciągnikiem i nieodpłatnie przeprowadzi choć jedną dniówkę. **Zofia Matyjaszkiewicz**, mieszkanka Ustronia Morskiego, wpłaciła na ten cel 300 tys. złotych.

Pomysł na wzbogacenie funduszu zgłosili ludzie gotowi udowodnić, że jeśli się chce, można zarabiać na wszystkim. Nawet na płocie, który ma otaczać budowę ośrodka zdrowia. I zaproponowali różnym firmom, że u-

W USTRONIU MORSKIM

mieszczą na nim duże, kolorowe reklamy ich wyrobów bądź usług. Cena jednej planszy: 250 — 300 tys. złotych...

— Możemy już powiedzieć, że mamy pieniądze na budowę ośrodka — informuje **Stanisław Zieliński**, naczelnik gminy, którego urząd stał się nieoczekiwanie inwestorem przedsięwzięcia. Z konieczności. Bo najpierw opracowanie dokumentacji, nadzór i wykonawstwo zlecono Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji — rejon w Kołobrzegu. Sądzono, że tak specjalistyczna jednostka poradzi sobie z zadaniem. Niestety, w 1988 roku trzeba było zaczynać prace nad dokumentacją od nowa. Dyrekcja, mimo różnych starań, nie umiała też znaleźć wykonawcy. A w Ustroniu Morskim nie chcieli czekać. Kto szybko buduje, dwa razy taniej buduje.

Okazało się, że zyskano czas i pieniądze. 1 grudnia ubr. zaczęto pierwsze prace. Obiekt ma być oddany w 1991 roku. W polskich realiach to rekord.

— Zdążymy zapewnić **Henryk Białas**, dyrektor oddziału Przedsiębiorstwa Usług Budowlanych i Technicznych „Marbud”. To firma znana w województwie toruńskim. Tu, nad morzem, dopiero debiutuje. Naczelnik **Stanisław Zieliński**, chcąc się przekonać, czy jest to kontrahent poważny, który nie zmarunie społecznym pieniądzy, pojechał obejrzeć toruńskie budowy. Wrócił zadowolony.

Przedsiębiorstwo — co prawda — wzięło na siebie kłopoty z pozyskaniem materiałów budowlanych, ale przecież władze gminne też chcą go

wesprzeć. Tylko jak? Przydziały, które otrzymuje gmina wystarczają ledwie na postawienie dwóch, trzech domów, tymczasem w tej chwili stawia się ich ponad czterdzieści. A trudno powiedzieć potrzebującym, że nie mogą budować. Na konferencji sprawozdawczej PZPR, która odbyła się kilkanaście dni temu, uznano rozwój budownictwa mieszkaniowego za priorytetowe zadanie. Wcześniej wykupiono kilka hektarów ziemi w Sianożętach i wydzielono tam sześćdziesiąt działek: 40 już sprzedano, 20 — zgodnie z ustawą o gospodarce gruntami i wywłaszczeniach — pozostaje w gestii dawnych właścicieli. Powstanie osiedle domków w Ustroniu Morskim, obok trzy 12-rodzinne bloki.

Najpierw jest jednak nacisk: pozwólcie budować, nie stwarzajcie barier. Za chwilę: dajcie materiały budowlane. I sto nowych mieszkań zamienia się w sto dodatkowych kłopotów:

— Skąd weźmiecie cement, wapno czy drewno? — pytają rolnicy — skoro rozbijaliście mieszkaniówkę, a budynki inwentarskie też trzeba stawiać, remontować stare.

— Co to za gospodarka — pyta **Stefan Wiśniewski** — skoro obok mojego gospodarstwa leżą w wodzie drzewa. Gdy ja chcę kupić tarcicę, to słyszę, że przydziały materiałów są niewielkie, więc nie ma dla mnie drewna. Proponuję, że w takim razie kupię te drzewa leżące w wodzie. Mam zdrowe ręce, chęci i czas, sam sobie przetrzę je na tarcicę. Jaka jest odpowiedź? Owszem, kupię je sobie, ale gdy zginię ponad pięćdziesiąt procent...

I tak w niewielkich pokojach Urzędu Gminy rozpoczyna się rozmowa o — naszej reformie, możliwościach i niemożliwościach. Cóż mogą miejscowe władze? Praktycznie, niewiele. A jednak budowa ośrodka zdrowia, apteki i mieszkań dla lekarzy, wyzwała takie ciekawych przedsięwzięć, może przynieść jeszcze jedną decyzję. Otóż znaleźli się ludzie przekonani, że tu, w tej gminie, w oparciu o lokalne surowce, można zająć się produkcją materiałów ściennych i posadzkowych. Gdy pomysł stanie się faktem — a terminy nie są odległe — inwestycja wsparta przez NFOZ znajdzie jeszcze jednego sojusznika. Ale również szybko ustawią w kolejce przyszli właściciele jednego i wielorodzinnych domów. Nie jest przypadkiem, że takie inicjatywy rodzą się właśnie w Ustroniu Morskim...

WALDEMAR CWiĘKA

W szkolnym krajobrazie Polski mają zaistnieć tzw. eksperymentalne szkoły wyższe. Formuła ta dotyczy m. in. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w którym studiuje wielu młodych mieszkańców Pomorza Środkowego. Na pytania związane z eksperymentem odpowiada prorektor uczelni — prof. **Andrzej Kostrzewski**.

— Na czym, w ogólnym zarysie ma polegać eksperyment?

— Minister z dniem 1 stycznia 1989 roku nadał naszej uczelni status eksperymentalnej szkoły wyższej. Szkoła powinna więc spełniać zadania uczelni XXI wieku. Od siebie dodam, że uniwersytet eksperymentalny to taki, który przede wszystkim będzie reprezentował wysoki poziom nauki i badań naukowych a plany studiów będą odpowia-

Szkoła wyższa XXI wieku

dają współczesnemu rozwojowi nauki i zostaną zaakceptowane przez studentów. W chwili obecnej za priorytetowe kierunki dyskusji nad formą uniwersytetu eksperymentalnego uważam te, które dotyczą koncepcji studiowania, tj. rozpowszechnienie studiów fakultatywnych, studiów alternatywnych, uruchomienie nowych kierunków studiów o charakterze interdyscyplinarnym. Dyskusja powinna dotyczyć też formy prowadzenia zajęć, a zatem czy wykład ma być nadal najważniejszą formą przekazu wiedzy, czy też należy zwiększyć udział seminariów, konsultacji, wykładów monograficznych, które umożliwiłyby swobodny dobór przedmiotów.

— Przyjmując taką formę studiów, w której student mógłby wybierać określonego przez siebie wykładowcę, co stanie się z tymi nauczycielami akademickimi, którzy nie znajdują się w orbicie zainteresowań studentów?

— Sądzę, że mogą to być trudności okresowe. Koncepcja studiów eksperymentalnych stwarza możliwości proponowania szerokiego wachlarza interesujących tematów, które studenci będą mogli wybierać. Przekonany jestem, że jeżeli jednego roku wykład nie zostanie zaakceptowany przez studentów, to wykładowca będzie się starał, aby w kolejnym roku przedstawić studentom problem bardziej interesujący.

— Dużo emocji budzi system przyjęć na studia. Jak to będzie w przypadku uniwersytetu eksperymentalnego?

— Spodziewam się, że poszczególne wydziały przedstawiałyby różne koncepcje egzaminów wstępnych, aczkolwiek na razie nie przewidujemy formuły przyjęć bez egzaminów wstępnych. Egzamin wstępny może przybrać formę rozmowy kwalifikacyjnej.

— Czy są przewidywane modyfikacje organizacji roku akademickiego?

— Formuła organizacji roku akademickiego spoczywa w rękach władz wydziału. Wydziały proponują, czy rok akademicki ma dzielić się tradycyjnie na dwa semestry, czy też może na trzy. Czy nadal obowiązywać będzie zaliczenie semestralne, roczne a może należałoby przyjąć, że o okresie zaliczeniowym jest czas studiów.

— Czy w związku z nową koncepcją uczelnia otrzyma dodatkowe środki finansowe?

— Stoje na stanowisku, że formuła uniwersytetu eksperymentalnego nie może być zrealizowana bez funduszy dodatkowych.

— Kiedy uniwersytet eksperymentalny zaistnieje w rzeczywistości?

— Sądzę, że nie jest wskazany zbytnio pośpiesz, ale i opieszałość nie jest potrzebna. Jeżeli mielibyśmy uruchomić nową formułę przyjęć na studia, czy też nowe kierunki studiów, najpóźniej do końca lutego, może do połowy marca musielibyśmy otrzymać propozycje rozwiązań do rady wydziału, aby można było poinformować o tym opinia publiczną. Sądzę, że w roku akademickim 89/90 będziemy mogli wystąpić z nowymi propozycjami.

Rozmawiał:

ANDRZEJ WATEMBORSKI



Przez głupie 10 centów!

HANK Williams gromadził od dłuższego czasu wszystkie wycinki prasowe na temat napadów rabunkowych na banki w USA. Studiował najdrobniejsze szczegóły każdego napadu. W ten sposób odkrył, że 99 proc. rabusiów trafiało w ręce policji dlatego tylko, że popełniali jakiś błąd. Najważniejszą rzeczą było zapewnić sobie drogę ucieczki. Nie wolno było po prostu wybiegać na ulicę.

Od jakiegoś czasu zwykły był jadać lunch w barze, którego bywalcami byli pracownicy kilku pobliskich banków. Na podstawie zasłyszanych rozmów doszedł do wniosku, że najodpowiedniejszy będzie **West National Bank**. Kasjerzy mieli tam zalecenie, by w razie napadu nie grać roli bohatera i nie sprzeciwiać się bandytom, lecz potulnie wypełniać ich życzenia. Dyrekcja banku nie zyczyla sobie strzelaniny, która mogłaby zrazić klientów. Bank liczył na szybką interwencję policji — i na ubezpieczenie.

Hank Williams upewnił się, że bank jest dogodny jeszcze pod innym względem. W części dla publiczności znajdowały się toalety, i to tuż przy głównym wejściu, z lewej strony. Plan Hanka przewidywał, że najpierw sterowizję kasjera przy okienku nr 1, grożąc mu pistoletem, i podesunie mu do napełnienia walizkę wujka Jonatana. Była to lekko podpisana, ale wciąż elegancka i kosztowna czarna skórzaną walizka z mosiężnymi okuciami. Kasjer nie będzie mógł się jej jednak przyrzec: walizeczka podczas napadu miała tkwić w dużej, nieprzezroczystej reklamówce.

Hank przemyślał również, co robić, gdy kasjer ani nikt inny go nie poznał. Na głowę naciągnął pończochę, na sobie będzie miał lekki kombinizon ze sztucznego tworzywa, z długim swakiem aż pod szyję. Nikt się nie domyśli, że pod kombinzonem rabus ubrany jest w solidny, ciemny garnitur z krawatem. Garnitur i wytworny krawat stanowiły własność wujka Jonatana. Niestety, właśnie się zmarło biedakowi przedwcześnie, a nieutulony w żalu Hank nie odziedziczył po nim prawie nic więcej.

Gdy tylko kasjer odda mu walizkę, wypełnioną dolarowymi banknotami o wartości kilkuset tysięcy, Hank miał zamiar rzucić petardę i wykorzystać ogólną panikę i zamieszanie do ucieczki.

Ta ucieczka była najważniejsza, stanowiła główny element jego planu. Hank zamierzał odtąd pobiec w kierunku głównego wyjścia, ale tuż pod drzwiami skrócić i wpaść do toalety dla panów. Gdy się tam znajdzie, wystarczy mu 23 sekundy, by się przebrać — wielokrotnie trenował to w domu. Pończocha skrywająca twarz, lekki kombinizon i reklamówka pówędrze do pojemnika na śmieci. Rabus zaś zmieni się w mgieniąca oką w szacownego dzentelmana, dra Jonatana Brewera z Ohio. Starzy pan, nieco zdziwiony panującym wokół zgłębieniem i zamieszaniem, wkroczy z nobliwą walizką do sali bankowej. Pódejdzie do okienka nr 8 — najdalejszego od

okienka nr 1 — i oświadczy spokojnie: nazywam się dr Brawer. Dzwoniłem wczoraj w sprawie założenia konta. Pieniądze mam ze sobą, pan będzie uprzejmy przeliczyć...

No i — podczas gdy wokół okienka nr 1 panować będzie podniecenie i chaos w związku z bezcelnym napadem — Hank Williams najspokojniej wpłaci sobie zarobione pieniądze przy okienku nr 8, i nikt nie powieźmie nawet najmniejszych podejrzeń. Każdy, włącznie z przybyłą zapewne w międzyczasie policją, będzie automatycznie zakładał, że bandyta umknął już możliwie najdalej od miejsca przestępstwa.

Dalszy plan przewidywał, że Hank Williams odczeka parę miesięcy, po czym powiadomi bank o śmierci wujka i wystąpi w roli spadkobiercy.

OPOWIADANIE SENSACYJNE

W wyznaczonym dniu Hank Williams zacerpnął głęboko powietrza w płucu, po czym naciągnął pończochę na głowę i wszedł do sali **West National Bank**. Podeszedł do okienka nr 1 i wycołował w kasjera lufę pistoletu. „Tylko duże banknoty, bez bilonu!” — polecił uprzejmie kasjerowi i podesnął mu otwartą walizkę.

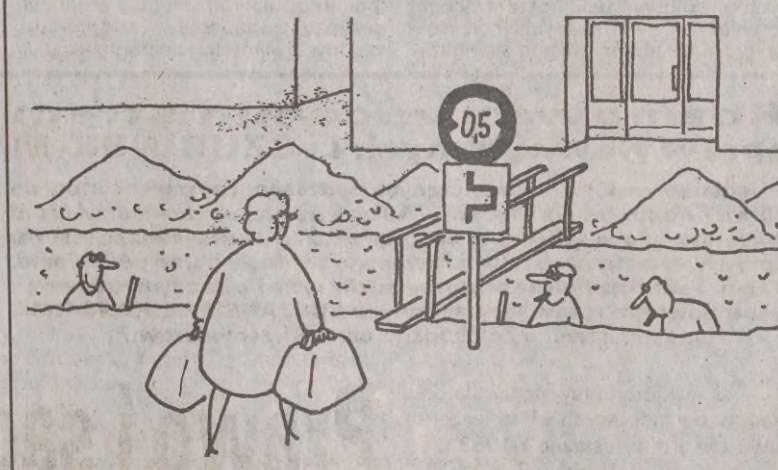
Kasjer — błąd, ale opamięnał — zareagował zgodnie z przewidywaniami: nie stawiał oporu i napełnił walizkę banknotami — było tego 300 tys. dolarów. Hank zabrał łup, podziękował i rzucił petardę. Rozległ się ogłuszający huk, a zaraz potem wycie syreny alarmowej: na pobliskim komisariacie zamigotało czerwone światło nad nazwą banku.

Hank wiedział, że policja wpadnie tu za dwie minuty. Nie zamierzał się tym przejmować. W głównym zamieszaniu utorował sobie drogę do wyjścia i znikł w drzwiach toalety.

Pomieszczenie z umywalkami było puste. Teraz wystarczyło wejść do jednej z kabin, by przeobrazić się w doktora Brewera z Ohio. Hank złapał za pierwszą z brzegu kłamek. Nie ustąpiła. Spróbował następnej, i jeszcze następnej. Niestety, zadne drzwi nie daly się otworzyć. Co jest, do diabła? W tym momencie dopiero zauważył na wszystkich drzwiach małą tabliczkę z napisem „wrzuć 10 centów”. Drzwi otwierał automat po wrzuceniu monety. Hank Williams jednak niestety miał tylko 300 tys. dolarów w banknotach.

— Na komisariacie będzie pan mógł skorzystać za darmo — rozległ się za nim głos pełen współczucia. Zaraz potem szczególny kajdanki, a policjant sięgnął po walizkę.

SVEN SEBORG



Jajka klasztorne

6 jajek, 2 łyżki łuskanych włoskich orzechów, 500 g ryby, 100 g tartego żółtego sera, łyżka masła, 4 łyżki musztardy, surowe żółtko, sól, pieprz, szczypta cukru.

Orzechy bardzo drobno usiekać. Jajka ugotować na twardo, obrać ze skorupki, przekroić na pół, delikatnie wyjąć żółtko. Rybę ugotować w zaryznach. Smak zostawić na zupe. Z ugotowanej ryby wyjąć ości, pokroić w grubą kostkę.

Drobno posiekać orzechy polączyć z żółtkiem, dodać pół łyżeczki masła, sól, pieprz, wyrobić jednolitą masę. Masę na drobno zmielić. Zarodkowy półmisek wysmarować masłem. Ułożyć na nim nadziewane jajka, obłożyć kostkami ryby, zalać wymieszaną z żółtkiem musztardą, posypać lekko pieprzem i starym żółtym serem obłożyć plasterkami masła. Wstawić do nagrzanego piekarnika, zapiekać ok. 20—30 minut. Podawać z chlebem lub ziemniakami i z surówką.

— Panie kelner! W tym jajku jest kurczak!

— Dobrze proszę pana, doliczmy do rachunku...

— Czy mogę przejść przez pańską łaskę? Spieszę się bardzo, inaczej nie zdąży, pociąg mi ucieknie...

— A proszę bardzo. Jeżeli będzie tam byk, to jeszcze będzie pan czekał na pociąg!

63-metrowy globus!

Powstanie z okazji światowej wystawy „Budapeszt-Wiedeń” w 1995 roku. Jego projektantem jest Austriak **Hans-Peter Voglhuber**. Nazwał on swoje dzieło „globusem ludzkości 2000”. Konstrukcja w kształcie globusa będzie o 200 000 razy mniejsza niż powierzchnia naszego globu, ale i tak rozmiary jej będą pokaźne. Być może globus będzie utrzymywany się na falach Dunaju (nie podano jednak w której ze stolic). Wewnątrz konstrukcji znajdą pomieszczenia, między innymi takie organizacje jak Amnesty International i Green Peace (ruch ekologiczny) liczne sale wystawowe, restauracje, ogródek dziecięcy a także planetarium.

Laureaci

Żydowski satyryk (urodzony na Węgrzech) **Efraim Kishon** został laureatem zachodniopomorskiej nagrody „Das Goldene Schlitzrohr 1988”. Ostatnio, Kishon jest prawnikiem zachodniopomorskiej radiostacji radiowej „Westdeutschen Rundfunk”. Wśród innych laureatów znalazł się znany aktor amerykański Peter Ustinov. Nagrody, w wysokości 10 tysięcy marek RFN, zostały ufundowane przez Międzynarodowy Klub Ludzi Biznesu. Laureaci przeznaczyli pieniądze na pomoc dla biednych dzieci. Międzynarodowy Klub powstał w 1979 roku. Obecnie liczy on 800 członków z 30 krajów całego świata. Z funduszy powstały już szpitale i szkoły; między innymi dla chorych na trąd w Tajlandii.

1 kwietnia — początek operacji pokojowej ONZ

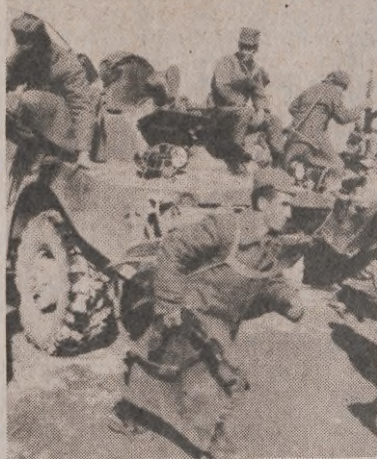
Rezolucja Rady Bezpieczeństwa w sprawie Namibii

Nowy Jork (PAP). Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła jednogłośnie rezolucję nr 632 w sprawie wprowadzenia w życie planu przyznania niepodległości Namibii.

Rezolucja przewiduje, że realizacja planu niepodległościowego rozpocznie się 1 kwietnia br. Do Namibii skierowana zostanie misja pokojowa ONZ, która nadzorować będzie realizację planu. W skład misji ONZ wejdzie 4650 wojskowych i cywilnych obserwatorów, a koszt operacji pokojowej

ONZ ocenia się na 416 mln dolarów. Będzie to największa operacja pokojowa ONZ w Afryce od czasu operacji w Kongu w latach 60.

Sekretarz ds. Zagranicznych Organizacji Ludu Afryki pld-zach. (SWAPO) Theo-Ben Gurirab oświadczył korespondentowi agencji TASS, że SWAPO jest zadowolona z przyjętej rezolucji. Dodał, że najpoważniejszym zadaniem SWAPO w najbliższych tygodniach będzie umożliwienie powrotu do kraju 80 tys. uchodźców namibijskich i zapewnienie im możliwości udziału w wyborach.



W ostatnim czasie władze Afganistanu zmobilizowały do wojska tysiące aktywistów rządzącej partii — LDPA. Przechodzą oni intensywnie przeszkolenie wojskowe, przygotowując się do obrony ważnych obiektów w Kabulu.
CAF — Reuter — telefoto

Stan wyjątkowy w Afganistanie

Kabul (PAP). W sobotę o północy na terytorium całego Afganistanu wszedł w życie dekret o stanie wyjątkowym.

Rząd Republiki Afganistanu — stwierdza dekret podpisany przez prezydenta Nadżibullaha — w interesie uregulowania sytuacji wewnętrznej i wokół Afganistanu, przerwać bratobójczą wojnę i zapewnienia pokoju i sprawiedliwości w kraju, przed dwoma laty rozpoczął politykę pojednania narodowego. Zwolniono większość więźniów, zapewniono swobody polityczne i działalność partii, zmieniono konstytucję, odbyły się wybory do parlamentu, utworzono rząd koalicyjny, wyrażono gotowość dialogu ze wszystkimi przedstawicielami opozycji.

Przypominając działania rządu na rzecz unormowania sytuacji wokół Afganistanu (układy genewskie wy-

cofanie wojsk radzieckich z Afganistanu), rząd Afganistanu zwraca uwagę, że Pakistan i USA nie wypełniły zobowiązań wynikających z układów genewskich i podaje liczne przykłady nieprzestrzegania przez Islamabad ducha i litery tych układów.

Działalność organów państwowych, w tym wykonawczych, ustawodawczych i sądowniczych partii politycznych i organizacji społecznych a także prawa i swobody obywateli będą obecnie podlegać ograniczeniom wynikającym z dekretu o stanie wyjątkowym. Prezydent uzyskuje nadzwyczajne pełnomocnictwa. Zagraniczni dziennikarze mogą obecnie poruszać się jedynie grupowo, w towarzystwie wyznaczonej osoby.

Agencje prasowe piszą, że w ostatnich 48 godzinach na ulicach Kabulu zaobserwowano zwiększoną obecność sił wojskowych.

LIBAN

Chwila spokoju po tygodniu walk

Bejrut (PAP). Przywódcy społeczności chrześcijańskich maronitów w Libanie podjęli działania mediacyjne, by zapobiec ponownemu wybuchowi walk zbrojnych między oddziałami „sił libańskich” i armią libańską, co groziłoby zniszczeniem enklaw zamieszkałych przez maronitów, dotąd nieźle prosperujących, mimo że kraj od lat pogrążony jest w wojnie domowej.

Od ub. wtorku do piątku (14—17 lutego) na ulicach wschodniej części Bejrutu trwały starcia oddziałów sił libańskich z żołnierzami regularnej armii libańskiej. Śmierć poniosło 57 osób, a 130 zostało rannych. General Michel Aoun, który stoi na czele tymczasowego rządu, zaprzestaliściania podatków i rozwiązały narodową radę rozwoju, która w ich imieniu zajmuje się sprawami oświaty i gospodarki. Zapowiedział, że nie zgodzi się, aby „siły libańskie” tworzyły „państwo w państwie” na obszarach zamieszkałych przez ludność maronicką.

Ormianie wracają

Moskwa (PAP). Do połowy lutego do Azerbejdżanu powróciło 48 340 Ormian, którzy opuścili tę azerkaukaską republikę w związku z wydarzeniami wokół Nagorno-Karabachii. Informuje o tym dziennik „Izwestia” powołując się na dane rządu azerbejdżńskiego. Łącznie w okresie tych wydarzeń z Armenii wyjechało 130 tys. Azerbejdżan (28 tys. rodzin) a z Azerbejdżanu — 102 670 Ormian.

Praca, mająca na celu zapewnienie powrotu ludzi do rodzinnych miejscowości jest kontynuowana. Sześć wojen rejonowych i republikańskich instytucji oraz organizacji społecznych dwóch republik regularnie spotykają się i omawiają przedsięwzięcia dotyczące powrotu uchodźców — piszą „Izwestia”.

Rząd USA przeciwny krytyce postępowania Izraela na okupowanych ziemiach arabskich

Nowy Jork (PAP). USA wykorzystają prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa, by uniemożliwić przyjęcie rezolucji potępiającej postępowanie Izraela na okupowanych ziemiach arabskich.

Projekt rezolucji został przedłożony przez państwa niezaangażowane, które w ostatnich dniach wprowadziły wiele poprawek łagodzących krytykę Izraela, by uzyskać poparcie USA dla tej rezolucji. Autorzy projektu postulowali jednak „potępienie polityki i postępowanie Izraela wobec narodu palestyńskiego na ziemiach okupowanych od 1967 roku”.

Czternastu członków Rady Bezpieczeństwa, w tym państwa zachodnie — Kanada, Francja, W. Brytania —

głosowały za projektem rezolucji. Przedstawiciel Kanady zaznaczył, że jego rząd zdecydowanie popiera prawo Izraela do istnienia i bezpieczeństwa, niemniej jest głęboko zaniepokojony naruszaniem praw narodu palestyńskiego. Zwracał on szczególną uwagę na skutki stosowania przez wojska izraelskie kul plastikowych, co spowodowało gwałtowne zwiększenie liczby ofiar śmiertelnych.

Przedstawiciel Francji wskazywał na pilną potrzebę przygotowania międzynarodowej konferencji bliskowschodniej z udziałem zainteresowanych stron i stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Podkreślił że nie można zgodzić się na status quo, które powoduje z każdym dniem coraz więcej ofiar i stwierdził, że naród palestyński ma prawo do ojczyzny i swojej ziemi.

Opozycja wyznaczyła prezydenta i premiera

Islamabad (PAP). Rada Konsultacyjna (Szura) opozycji afgańskiej, która obraduje w Rawalpindi (w Pakistanie) wybrała po wielodniowym impasie na stanowisko prezydenta i premiera „tymczasowego rządu mudżahedinów” kandydatów wysuniętych przez „sojusz siedmiu”. Na prezydenta zatwierdzono Muhammada Nabi Muhammada 69-letniego teologa muzułmańskiego stojącego na czele „Ruchu Rewolucji Islamskiej Afganistanu” i mającego opinię bardziej umiarkowanego. Na premiera zatwierdzono Ahmada Szacha — jednego z przywódców fundamentalistycznego „Islamskiego Sojuszu na Rzecz Wyzwolenia Afganistanu”.

Ahmed Szach uważany jest za rzecznika ekstremistycznego skrzydła „sojuszu siedmiu”. Wysłanie jego kandydatury na

stanowisko premiera „tymczasowego rządu” wywołało ostre sprzeciw ze strony tzw. bardziej umiarkowanych ugrupowań opozycji, które oświadczyły, że kandydatura Szacha jest nie do przyjęcia.

Przedstawiciele ugrupowań mających oparcie na terenie Iranu — „sojusz ośmiu” nie zgodzili się uczestniczyć w obradach Szury, uzasadniając to tym, że naruszono porozumienie zawarte z „sojuszem siedmiu” w przedmiocie zwolnienia Rady Konsultacyjnej. Na mocy tego porozumienia „sojusz ośmiu” miał uzyskać w Radzie Konsultacyjnej 100 miejsc, na co nie zgodzili się ekstremiści. W obradach Szury nie wzięli udziału również niektórzy dowódcy oddziałów opozycji działającej na terenie Afganistanu.

USA zbudują nową rakietę

Waszyngton (PAP). Rząd amerykański potwierdził, że dal zielone światło na produkowanie nowych rakiet nuklearnych krótkiego zasięgu, którą mają zastąpić stacjonujące obecnie w Europie zachodniej rakiety „Lance”.

„New York Times” poinformował, że projektowane rakiety będą zainstalowane na nowego rodzaju wyrzutniach (MLRS) armii amerykańskiej, które Bundeswehra chce nabyć w wariantcie konwencjonalnym pod nazwą „Mars”. I nawet już je wypróbowano. Nowa rakietka ma mieć zasięg 450 kilometrów, a więc czterokrotnie większy niż „Lance”.

Biały Dom podał równocześnie, że do 3 kwietnia ma zapisać decyzję, czy Stany Zjednoczone zdecydują się ostatecznie na wyposażenie swej armii w odpalane z ziemi rakiety międzykontynentalne MX czy „Midgetman”.

Rushdie przeprosza mahometan

Londyn (PAP). Salman Rushdie, autor „Szatanińskich werstów” — kontrowersyjnej książki o proroku Mahomedzie, przekazał w sobotę za pośrednictwem swego agenta wyrazy głębokiego ubolewania z powodu zamieszania jakie spowodowała jego książka wśród prawdziwych szczytów wyznawców islamu.

„Szatanińskie wersty” spotkały się z oburzeniem i potępieniem w świecie prawowiernych mahometan. Przywódca irań-

skich szczytów, Ajatollah Chomeini wezwał wiernych wyznawców proroka do wykonania wyroku śmierci na pisarzu „bluźniercy”.

Oficjalna irańska agencja prasowa „IR-NA” oświadczyła, iż przeprosin Rushdiego nie można uznać za wyraz publicznego zadośćuczynienia. Agencja, która cytuje w całości słowa autora „Szatanińskich werstów” zaznacza, że nie dał on ani słowem do zrozumienia, iż ta bluźniercza książka będzie wycofana.

NRD odrzuca zarzuty Amnesty International

Berlin (PAP). NRD kategorycznie odrzuca twierdzenie Parlamentu Zachodnioeuropejskiego w Strasburgu o naruszaniu praw człowieka w tym kraju.

Agencja ADN napisała m. in.: „Grupa określająca siebie jako organizacja pomocy więźniom Amnesty

International, pozostająca w ścisłych kontaktach z licznymi zachodnimi służbami wywiadowczymi, podjęła próbę rozpowszechnienia w Parlamencie Zachodnioeuropejskim w Strasburgu sfalszowanych materiałów wymierzonych przeciwko NRD. Wysuwa się tam kłamliwe twierdze-

nie, że setki obywateli NRD skazuje się rocznie w tajnym postępowaniu na kary więzienia ze względów politycznych.

ADN stwierdza, że najwyraźniej chodzi tu „o podjętą przez pewne koła próbę zakłócenia rozwijających się stosunków między NRD a Wspólnotą Europejską”.

Handlowali narkotykami

Moskwa (PAP). Jak poinformowała „Prawda”, organa ścigania ujawniły działalność dużej szajki handlarzy narkotyków, która działała na terytorium Kazachstanu i Azerbejdżanu: Wykryto kilka kryjówek, w których zgromadzono 166 kg marihuany, haszysz i innych środków odurzających. Tylko w jednej z nich znajdowało się 118 kg marihuany. W wytwarzaniu środków narkotycznych i transporcie gotowego produktu brała udział dobrze zorganizowana przestępcza grupa.

Wybuch w metrze

Budapeszt (PAP). 100 pasażerów znajdowało się w wagonie metra budapesteńskiego, w którym nastąpiła eksplozja ładunku wybuchowego, pozostawionego przez nieznanego osobnika. Na szczęście nikt nie został poszkodowany, co — jak wynika z informacji agencji MTI — można zawdzięczać temu, że bomba znajdowała się w samym tyłie pociągu metra. Organa milicji przy współpracy saperów prowadzą śledztwo.

Telewizja

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

Dzienniki: 16.00, 19.30, 22.45
13.30 TTR Mechanizacja rolnictwa, sem. II — Podstawowe źródła i odbiorniki energii elektrycznej w ciągu roku
14.00 TTR Produkcja roślinna, sem. II — Orki
14.30 Telewizyjny Kurs Rolniczy — Kozy
15.00 Powtórka przed maturą: Historia — Polska i Polacy w latach okupacji
15.30 NURT: Człowiek a telewizja
16.05 „Poniedziałkowe przeboje”
16.25 „Luz” — program nastolat-ków
17.15 Teleexpress
17.30 „Reklamy z prezentami”
17.40 „Echa stadionów”, i Mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym
18.30 „Laboratorium” — „Foto”
18.50 Dobranoc „Cudze futro”
19.00 „10 minut”
19.10 Program publicystyczny
20.00 Pytania dnia
20.10 Teatr Telewizji: Jerzy Mikke

TURCJA Władze przyznają się do torturowania więźniów

Ankara (PAP). Według oficjalnego raportu, na który powołała się turecka gazeta wychodząca w języku angielskim „Turkish Daily News”, wśród przeszło 130 osób zmarłych w więzieniach tureckich od 1980 r., 32 osoby zmarły wskutek tortur.

Gazeta poinformowała, że ze 144 osób, o których organizacja „Amnesty International” twierdziła, iż zmarły w więzieniu w niewyjaśnionych okolicznościach, 10 osób żyje. 102 więźniów miało popełnić samobójstwo, umrzeć wskutek głodówki, z powodu choroby lub wskutek „starcia ze strażnikami”.

Prasa turecka doniosła o sprawie 15-letniego chłopca, który trzymany był w areszcie przez 87 dni na mocy ustawy antykomunistycznej i twierdzi, że był torturowany w więzieniu. Chłopak, zatrzymany za rzekome powiązania z komunistami (sam twierdzi, że jego „winą” było napisanie w szkole wypracowania na temat marksizmu, bo do żadnej organizacji nie należał) był — według jego słów — bity po stopach i wieszany za ręce związane z tyłu. Proces 15-latkę został obecnie zawieszony do czasu zakończenia badań lekarskich. Chłopakowi grozi 8 lat więzienia.

TELEWIZJA RADZIECKA

20 II

4.30 120 minut — pr. inf. — muz.
6.35 „Syberia” — cz. 1 — film fab. prod. radz., reż. A. Michalkow-Konczalowski
7.45 „Prodielkin w szkole”, „Wszystko na odwrót”, „Jak koziołek ziemię podtrzymwał” — filmy animowane
8.15 „Wesołe zawodnicy” — konkurs drużyn szkolnych
9.00 Wiadomości
9.10 „Oczywiste — niewiarygodne” — prowadzi prof. F. Kapica
10.10 Gra B. Feoktistowa (balałajka)
10.30 „Nieprowincjonalna prowincja”, „Wierchoturie. Koniec XX wieku” — filmy dok.

★ ★ ★

12.40 Wiadomości
12.55 Mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym: 15 km — mężczyźni — relacja z Finlandii
14.45 Wiadomości
14.50 „Do krainy wulkanów za zielonym gołębem” — film dok.
15.10 „Godzina dla dzieci”
16.10 „Agro” — magazyn wiedzy ekonomicznej
16.40 Chwila poezji
16.45 Dziś na świecie

17.00 „Kurs XIX Konferencji Partynej” — pr. publ.
17.30 „Raz jeszcze o miłości” — pr. poetycki
17.50 Teatr Polityczny: R. Solncew „Troje na czerwonym dywanie”, cz. 2 — spektakl tv
19.00 Dziennik „Wriemia”
19.40 „Przed wyborami” — pr. publ.
19.50 „Marszałek Rokossowski. Życie i czasy” — film dok.
21.20 Dziś na świecie
21.35 „Mistrzowie sceny operowej”: C. Tatizwili i L. N. Andguladze
22.10 L. Minkus „Bajadera” — pr. baletowy



Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00
Komunikaty energetyczny i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00
Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00
0.07—3.45 Muzyka nocą 3.35 — Żołnierski kwadrans 4.05 Muzyka przed świtem 5.05 Poranne rozmaitości 5.30—8.00 Poranne sygnały 8.05 Mówi Zachód 8.15—8.45 Muzyka poranna 8.45 Żołnierski kwadrans 9.00—11.00 Czwarty poranek 11.00—11.35 Koncert przed hejnałem 12.30 Muzyka folkloru malowana 12.45 Zielone echa 13.05 Radio kierowców 13.30 Z tańcem przez wieki 14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rytm” 16.05 Muzyka aktualności 17.00 Wacław Necka: „Atlantyda 99” 17.50

Kto tak pięknie gra: orkiestra Mantovanego 18.05 Przemiany w krajach socjalistycznych 18.20 Jazz i piosenki 19.30 Radio dziesięć 20.00 „Głęboko w krainie klamczuchów” 20.15 Koncert życzę 20.45 Grzegorz Musiał: „W ptaszarni” 21.05 Kronika sportowa 21.30 Mała Polihymnia, czyli poważnie o muzyce niepozawaję 21.15 Kroniki wędrowek F. Liszta 22.00 Do słuchania we dwoje

PROGRAM II

Program nadawany w wersji stereo
Wiadomości: 8.00, 13.00, 20.00
Skrócony tekst stereo: 13.20, 18.30, 24.00
8.10 Poranna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 Gore Vidal: „Stworzenie świata” 9.20 Muzyka, którą lubi Grażyna Alber 9.50 Helena Sekula: „Siedem domów Kuny” 10.00 Godzina melomana 11.10 Muzyczny nie stop (cz. I) 11.40 Z malowanej skrzyni 12.05 Muzyczny nie stop (cz. II) 12.40 Poznańskie Słowiki 13.20 Komu piosenka: 14.20 Folklor na mapie świata 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Edmund i Juliusz de Goncourt: — „Dziennik” 15.00 Album operowy 15.30 Nowości muzyki reggae 17.15 Filharmonia radiowa 18.15 Helena Sekula: „Siedem domów Kuny” 18.30 Klub stereo 19.00 Wiciorz w filharmonii (CD) 21.20—1.00 Wiciorz literacko-muzyczny.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00
6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 „Winien i ma” — mag. 10.30 Wokół muzyki latynoskiej 11.10 Folk w piguлке 11.20 William Golding: „Spatkobiercy” 11.30 W kregu muzyki kameralnej 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Konstanty Putrament: „Pęć milionów stopni” 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Musica senza accompagnamento 15.05 Rock po polsku 15.40 Sportowa Trójka 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dziękowskim: „Niewidzialny człowiek” 19.30 Złote lata swinga 19.50 William Golding: „Spatkobiercy” 20.00 Bliższy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.00 Trzy kwadranse jazzu 22.15 Forum młodych muzyków 22.45 Książka tygodnia: William Wharton — „W księżycową jasną noc 23.00 Opera tygodnia: Jules Massenet — „Don Kichot” 23.15—23.50 Mi-

niatura poetycka — Piosenka to maly teatr — aud. Barbary podmiłko 23.50—24.00 Peter Carey „Święty spokój”

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30
5.00—6.00 Muzyczny poranek 6.05 Technika na co dzień 6.30 J. angliści 6.45 Z archiwum muzyki rozrywkowej 7.15 Między nami (wydanie poranne) 7.40 „40 lat z piosenką” 8.30 Tydzień z Grzegorzem Turnauem 9.05 Język polski (dla kl. II) 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach 10.00 Język polski (dla kl. V) 10.30 Muzyka ery komputerów 11.05 Dom i świat 11.55 Z muzycznego archiwum 12.30 „Matysiakowie” 13.00—16.20 Popołudnie młodych słuchaczy 16.20 Ci nie zrozumieli: Władimir Sofroni-cki 17.10 Język polski (dla kl. lic.) „U źródeł nowożytności” 17.50 Widokrag 18.20 Piosenki radzieckie 18.30 Język rosyjski 18.50 Studio ekspertów 19.35 Lektury Czeskiej: Jerzy Łojek — „Dzieje zdrady” 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe 20.25 Blues, tylko blues” 21.10 Akademia muzyki dawnej 22.00—23.30 Wiciorz muzyki i myśli 23.20 Muzyczny karnawał 23.35 Z repertuaru orkiest światowych 23.35 Rozważania 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa stwie Wonder



Koszalin

5.30 Studio Bałtyk — Nowy dzień 6.00 Studio Bałtyk — lokalne 6.45 Nasz program tygodnia w opr. D. Czerniawskiej 7.00 Wiadomości 7.10 Muzyka i reklama 7.30 Studio Bałtyk — wybrzeżowe z Koszalina 13.05 Ze wsi i o wsi — aud. Wł. Króla 16.00 Przegląd aktualności 16.05 Środowisko, w którym żyjemy — aud. J. Blicharskiego 16.25 Muzyczny sezam — aud. P. Mrocza 17.12 Program na jutro.

TP i PR zastrzegają sobie możliwość zmian w programie!

GŁOS POMORZA

„Głos Pomorza” — Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Redaguje zespół.
Redaktor naczelny — Andrzej Czechowicz

Adres redakcji: ul. Zwycięstwa 137—139, 75-604 Koszalin, telex — 0532275. Centrala telefoniczna — 279-21 (łączy ze wszystkimi dzienicznikami zespołu); telefony bezpośrednie: sekretariat redaktora naczelnego — 226-93; z-ca redaktora naczelnego — 233-09; sekretarz redakcji — 245-69; z-ca sekretarza redakcji — 251-01; Dział Partyjny — 233-20; Dział Społeczno-Ekonomiczny — 251-47; Dział Społeczno-Rolny — 242-08; Dział Społeczno-Kulturalny — 251-14; Dział Depeszowo-Zagraniczny — 244-75; Dział Wojewódzko-Miejski — 224-95; redaktor sportowy — 243-53 (w niedzielę — 246-51).

Dział Łączności z Czytelnikami przyjmuje interesantów (z obu województw) w godzinach 9.30—16 w siedzibie redakcji (III piętro, pok. 313—314); także telefonicznie pod numerem 250-05 (z wyjątkiem wolnych sobót).

Porady prawne udzielane są w Koszalinie we wtorek w godz. 13.00 do 15.00 tylko telefonicznie pod numerem 250-05 oraz w poniedziałki, środy i piątki w godz. 13.00 do 15.00 tylko osobiście. Porady są bezpłatne.

Oddział Redakcji w Słupsku: al. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk; telefony: sekretariat i dział ogłoszeń — 251-95; reporterzy — 254-86 i 224-56.

Porady prawne w środy od godz. 14.30 do 16.30.

Rękopisy nie zamówionych redakcją nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów nie zamówionych.

Wydawca: Koszaliński Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin. Centrala telefoniczna — 240-27, telex — 0532264.

Biurowy Oddział: ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel. 222-91. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Drobne

FSO 125 z silnikiem poloneza — gwarancja sprzedam lub zamienię na fiat 126p. Koszalin, tel. 516-44.
G-2173
FSO 1500 sprzedam. Koszalin, tel. 503-39.
G-2120
FIAT 126p, 1986 rok sprzedam. Sławno, tel. 36-33.
G-2237
FSO 1500 wersja eksportowa z silnikiem poloneza, skrzynia pięciobiegowa sprzedam. Kolobrzeg, tel. 268-06, po piętnastej.
G-2271
FIAT 126p, rok 1980, działkę owocowo-warzywną zabudowaną pod Jamnem sprzedam. Koszalin, Bosmańska 20A/16, po szesnastej.

G-2121
FIAT 126p z nowym nadwoziem sprzedam. Sianów, tel. 790.
G-2122
FIAT 126p, rok 1986 sprzedam. Słupsk, tel. 318-09.
G-2172
FIAT 126p tanio sprzedam. Lubichowo, 78-230 Karlino, Proskura.
G-2123
FIAT 126p, rok 1983, części syreny, dywan, 2 x 3 sprzedam. Koszalin, tel. 523-66.

G-2124
POLONEZA fabrycznie nowego sprzedam. Kolobrzeg, tel. 265-27.
G-2125
ŁADĘ combi, rok 1976 po remoncie sprzedam. Koszalin, ZWM 2/27, Kobryń.
G-2174-0
SKODĘ 105L (przysnana karoseria) sprzedam. Koszalin, tel. 309-48.
G-2126
SKODĘ 1000 MB, rok produkcji 1969 na chodzie do remontu oraz tylną szybę zapasową sprzedam. Koszalin, Kolejowa 69/21, Serafin.

G-2127
GOLFA diesla sprzedam. Kolobrzeg, tel. 257-04, od godz. 17-19.
G-2128
SAMOCHÓD dostawczy warszawa pick-up i pięć spaliniową do drewna sprzedam. Koszalin, tel. 189-424.

G-2129
ŻUKA, rok 1978 sprzedam. Słupsk, tel. 350-76, po szesnastej.
G-2130
STAR 28 skrzyniowy po remoncie sprzedam. Koszalin, tel. 320-71.
G-1995-0
NADWOZIE samochodu jelic — chłodnia przebiegowa na zamrażarkę do minus 20 stopni oraz warszawę 224 sprzedam. Charyzno, Leśna 2, Semków.
G-2131
PRZYCZEPĘ bagażową N 410B, fabrycznie nową sprzedam. Koszalin, tel. 529-21, po szesnastej.

G-2132
SILNIK parkins, przystosowany do samochodu sprzedam. Słupsk, Wyspiańskiego 5/5, tel. 276-44.
G-2133
DOM z ogrodem, 0,5 km od Słupska sprzedam. Kupię fiat 126p w bardzo dobrym stanie. Oferty pisemne: Słupsk „Głos Pomorza”.
G-2134
GOSPODARSTWO w Świdwinie sprzedam, tel. 25-49, po godz. 19.
Gp-1085-0
GOSPODARSTWO rolne 13 ha wolno stojące blisko stacji sprzedam. Stonowice, Lewandowska.

G-2135
DZIAŁKĘ truskawkową (BPL), syrenę 104 sprzedam. Słupsk, Górna 3/48, po szesnastej.
G-2136
DZIAŁKĘ ogrodową pod Niekłonicami sprzedam. Koszalin, tel. 267-10.
G-2137
NOWE wideo SEG sprzedam. Koszalin, Bieruta 71/48, po szesnastej.
G-2138
MAGNETOWID i telewizor sprzedam. Koszalin, Sygietyńskiego 3/6, po godz. 18.

G-2139
MAGNETOWID i telewizor (nowe) sprzedam. Koszalin, tel. 311-89.
G-2140
UŻYWANY telewizor kolorowy neptun sprzedam. Koszalin, tel. 261-93.
G-2141
TELEWIZOR kolorowy rubin 202p z nowym kineskopem oraz szkło okienne sprzedam. Koszalin, tel. 351-48.
G-2142
MAGNETOWID, odtwarzacz, bojler uniwersalny sprzedam. Koszalin, tel. 520-44.

G-2143
KOMPUTER atari na gwarancji z ukończonymi sprzedam. Rosnowo, tel. 18-31-21, wewn. 275.
G-2144
MONOFONICZNY syntezator vermona oraz organy sprzedam. Sławno, tel. 34-17, po godz. 17.
G-2145
SKLEP meblowy oferuje do sprzedaży meble kuchenne, segmenty, szafki, biurka, taborety, stoły, ławosty, listwy wykończeniowe, meble tapicerskie, pochłaniacze kuchenne. Słupsk, Zygmunta Augusta 71, tel. 393-91.
G-2146
KREDENS, szafę i wannę sprzedam. Koszalin, Mickiewicza 5/4.
G-2147
DYWAN 2,5 x 3,5 m sprzedam. Koszalin, tel. 539-30.
G-2148
KUCHENKE mikrofalową sprzedam. Kolobrzeg, ul. Koszalińska 32A/10.
G-2149
FUTRO opasy długie, brzościoty, szt. 500 sprzedam. Koszalin, ul. Związku Walki Młodych IC/13.
G-2150

OVERLOCK fana D sprzedam. Słupsk, Poniatowskiego 2B/19, po piętnastej.
G-2151
PRODUKCJE artykułu rynkowego oraz maszyny, urządzenia, surowce sprzedam lub zamienię na domki w pobliżu Koszalina. Oferty pisemne: Koszalin, Biuro Ogłoszeń.
G-2152
SZLIFIERKĘ do płaszczyzn drewna sprzedam. Żornichowo 17, gm. Głównice.
G-2153
WOZEK nowy dla bliźniąt sprzedam. Ustka, tel. 146-803.
G-2154
KROWĘ sprzedam. Kretomino 1, Koszalin, tel. 252-30.
G-2155
SAMOCHÓD volga gaz 24 kupię. W rozliczeniu może być kolorowy telewizor rabuga. Koszalin, tel. 189-424.
G-2156

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniach 23 i 24 II 1989 r. codziennie w godz. 8—14 w Koszalinie, ul. Kniewskiego nr 6—56 w dniu 24 II 1989 r. w godz. 8—14 w Koszalinie, ul. Zwycięstwa nr 105—111 Zakład Energetyczny przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej

K-793

ODKUPIĘ przedpłatę na fiat 126p. Koszalin, tel. 318-29.

G-2157
MIESZKANIE jedno lub dwupokojowe w Koszalinie kupię. Darłowo, tel. 21-65, po godz. 18.G-2158
NIEDUŻE mieszkanie własnościowe do 40 m kw. w Koszalinie zdecydowanie kupię. Oferty pisemne: Koszalin, Biuro Ogłoszeń.G-2159
KUPIĘ działkę budowlaną w Koszalinie lub okolicy. Platne w bonach PeKaO lub gospodarstwo rolne w pobliżu Koszalina. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń.G-2160
SZAFĘ chłodniczą kupię. Koszalin, tel. 241-68, po godz. 20.G-2161
NOWĄ lodówkę-zamrażarkę za bony PeKaO kupię. Koszalin, tel. 501-79.G-2162
MASZYNY szyjące kupię. Białogard, tel. 27-18.G-1690-0
GRUBOŚCIÓWKĘ wyrównarkę do drewna kupię. Słupsk, tel. 330-40.G-2163
MASZYNY krawieckie przemysłowe LZ-31 overlock kupię. 96-140 Brzeziny, Kościuski 64, J. Maciejewska.Gp-2164
KLACZE wszelkie wielkopolskie, siano, słomę, kupię. Gwizd 14 k. Ustronia Morskiego, Stanisław Prusack.G-2165-0
FIAT 126p zamienię na nysę, tarpana. Telewizor radziecki tanio sprzedam. Słupsk, Starzyńskiego 8/5A, po piętnastej.G-2166
KOSZALIN — mieszkanie trzypokojowe, c.o. zamienię na domkę, większe lub dwa oddzielne. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń.G-2167
DWA mieszkania dwupokojowe zamienię na jedno większe. Koszalin, tel. 249-41.G-2168
SAMOTNY poszukuje od września mieszkania jednopokojowego lub kawalerkę na 2 lata. Warunki do uzgodnienia. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń.G-1450-0
DO wynajęcia pomieszczenie 60 m kw. c.o., woda, siła. Koszalin, ul. Jąsminowa 9, tel. 352-15.G-2169
NORWEG 41 lat, 180/74, ciemne włosy, brązowe oczy, chce poznać Polkę. Byłoby świetnie żeby znała język angielski. Adres: Oddvar Magne Skarsaune 7349 Søgne Dal — Norwegia.G-2170
NAJDOGODNIEJSZE warunki, solidna obsługa, setki ofert krajowych, zagranicznych „Halska” Żary, skrytka 12.Gp-1114-0
PROPONUJEMY tysiące ofert matrymonialnych. Kontakty krajowe, zagraniczne. Adres: 75-223 Koszalin 11, skrytka 39.Gp-12057-0
KSEROEKSPRES Kolobrzeg, tel. 249-82, Sopotnik.Gp-12002-0
AKUPUNKTURA — leczenie bólów głowy, zespołów bólowych kręgosłupa, zmian zwyrodnieniowych, astmy, nerwicy, otyłości, nadciśnienia, tytoniu, moczenia nocnego. Lekarz medycyny Sławomir Wilk, gabinet Koszalin, ul. Matejki 45, poniedziałki, środy, piątki godz. 16—18, tel. domowy 504-44 wieczorem.G-12989-0
ZATRUDNIĘ malarzy, murarzy. Słupsk, Sierpinka 2/1, tel. 330-28, po szesnastej, Pietrzkiwicz.G-1706-0
WYKWAŁIFIKOWANEGO pracownika do produkcji siatki ogrodzeniowej zatrudnię. Możliwość zakwaterowania. Sprzedam meble. Koszalin, tel. 243-55.G-2171-0
ZATRUDNIĘ krawcowe do zakładu krawiectwa konfekcyjnego, Białogard, tel. 27-18, Cygan.G-1691-0
OŚRODEK Kształcenia Zawodowego ZDZ w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 121, tel. 225-61 organizuje kursy czeladnicze i mistrzowskie w różnych zawodach, pedagogiczne dla wykładowców i instruktorów, spawaczy, palaczy kotłowych, obsługi wózków, agent-sprzedawca, dzierżawstwa maszynowego, gastronomiczne, obsługi i konserwacji sprzętu poddorożowego oraz inne specjalistyczne także na zlecenia zakładów pracy. Ośrodek czynna codziennie w godz. 8—18.K-596-0
OŚRODEK Kształcenia Zawodowego ZDZ w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 21, tel. 225-61 organizuje kursy języków obcych, kosmetyka pielęgnacyjna i upiększająca, bukieciarstwo, haftu, kroju i szycia — popołudniowe, kwatrowców, kierownik małej gastronomii, minimum sanitarnego, bhp i p.poż., referentów p.poż. gospodarki paliwowo-smarowniczej także na zlecenia zakładów pracy. Ośrodek czynny codziennie w godz. 8—18.

K-597-0

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „KOLEJARZ”
SŁUPSK ul. NOWOTKI 3

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie niżej wyszczególnionych robót remontowych:

— ułożenie warstwy lastrico w brodzikach zlokalizowanych przy: b.m. Koszalińska 12 i Br. Gierzyńskich 5 — 700.000 zł

— ocieplenie ścian osłonowych b.m.:

Grottgera 11 — 13 mln zł

Nowotki 8 — 15,4 mln zł

Nowotki 12 — 12,6 mln zł

— ocieplenie ścian szczytowych b.m.:

Koszalińska 20 — 2,2 mln zł

Kollataja 19 — 2,2 mln zł

— ocieplenie stropodachów b.m.:

Szymanowskiego 13, 14, Rybacka 20, 24, — 4,5 mln zł

Nowotki 8, Nowotki 12 — 5,9 mln zł

— malowanie elewacji b.m.:

Zamenhofa 3 — 1,7 mln zł

Piekietko 12 — 1,85 mln zł

— poprawa odprowadzenia wody opadowej z połaci dachowych wraz z wymianą pokrycia oraz ociepleniem stropodachów w b.m.:

Pstrowskiego 2 — 2,1 mln zł

Pstrowskiego 3 — 2,94 mln zł

Pstrowskiego 4 — 2,94 mln zł

— wykonanie posadzek lastrico wraz z obłożeniem stopni płytkami lastrico na klatkach schodowych w b.m.:

Szymanowskiego 11—12 — 4 mln zł

— izolacja ścian piwnicznych od zewnątrz w b.m.:

Witosa 6 i H. Sawickiej 6 — 980 tys. zł

— zagospodarowanie terenu przed b.m.:

Piekietko 12 i Zamenhofa 3 — 2 mln zł

— roboty chodnikowe, drogowe oraz na terenach zielonych Spółdzielni — 29,6 mln zł

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni w terminie siedmiu dni od daty ukazania się przetargu w prasie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu ósmym w biurze Grupy Konserwatorów Spółdzielni Słupsk ul. Koszalińska 2A, o godz. 9.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-747



computer

SA Gobi

81-775 Sopot, ul. Bitwy pod Płowcami 17
tel. 51-15-21 tlx 0512549

oferuje

- zestawy komputerowe kompatybilne z IBM PC/XT/AT w dowolnej konfiguracji
- PS/2 dowolne modele
- drukarki
- magnetowidy, telewizory kolorowe
- filtry ochronne, dyskietki, pudełka, taśmy

OKAZJA

zasilacze awaryjne UPS—300, UPS—500

K-36/B-0

PC-ARK
SPÓŁKA Z O.O.
ul. Jaracza 3
00-378 Warszawa
oferuje

centrale telefoniczne „EACT”

- abonenckie, mikroprocesorowe, homologowane przez Instytut Łączności Warszawa
- dla 24 abonentów wewnętrznych

EACT 24/2 — 2 zespoły miejskie
EACT 24/3 — 3 zespoły miejskie
EACT 24/6 — 6 zespołów miejskich
dla 48 abonentów wewnętrznych
EACT 24/6 — 10 zespołów miejskich

Polecamy również

- modemy
- telefaksy

tel. 26 09 09, 26 27 94, 26 41 18
tlx 816962 pc pl

K-39/B-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ
w Słupsku
ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ
w Ustce

zatrudni pracowników

w związku z uruchomieniem nowej części
Ciepłowni Rejonowej w Ustce
w nw. zawodach:

- operatorzy kotłów wysokoprężnych
- palacza lub pomocnika palacza
- elektromonter
- elektromonter AKPiA
- operator spychacza DT 75
- operator ładowarki—spycharki białorus
- traktorzysta
- monter

Informacji udziela ZEC — Ustka osiedle XX-lecia PRL 5, tel. 144-479, K-582-0

Wyrazy głębokiego
współczucia

kol. Melanii Hort

z powodu zgonu MATKI

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY
z WYŻSZEJ SZKOŁY
PEDAGOGICZNEJ w SŁUPSKU

K-771

Wyrazy głębokiego
współczucia

kol. dr.

Maksymilianowi
Werwickiemu

z powodu zgonu OJCA

składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY
z WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ
w SŁUPSKU

K-772

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH

78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Starogrodzka 33
tel. 22-26, 26-06

Przyjmuje zapisy

na kurczęta odchowane 5-tygodniowe

Sprzedaż w dniach:

27 II — 1 III 1989 r.

10—12 IV 1989 r.

22—24 V 1989 r.

Przedpłata 50 zł/szt. w Kasie SKR lub BS Drawsko
konto 933164-345-131. Cena około 380 zł ogólnoużytkowe 460 zł brojlery.

K-695

SPÓŁDZIELNIA PRACY „MORENA”
w Koszalinie

zatrudni pracowników:

- formowaczy ozdób choinkowych (kobiety do 35 lat)
- szwaczki do szycia rajstop

Informacji udziela Sekcja ds. Pracowniczych
Spółdzielni Pracy „Morena” w Koszalinie, ul. Poprzeczna 1
tel. 254-93, 94.

K-765

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH
w Darłowie

informuje, że z dniem 9 II 1989 r.

zostaje uruchomiona

Stacja Kontroli Pojazdów
w SUR Darłowo, al. Wojska Polskiego 32

Kontrola dotyczy takich pojazdów jak:

- samochody osobowe
 - samochody ciężarowe
 - ciągniki
 - przyczepy
 - autobusy
- Jednocześnie informujemy, że będą prowadzone dodatkowo takie czynności jak:
- regulacja świateł
 - geometria kół
 - wyważanie kół
 - regulacja zapłonu (silniki niskoprężne)
 - analiza spalin

K-719

Nareszcie w Koszalinie

„EXBUD—KIELCE”

przyjmuje do rezerwowej kadry eksportowej
następujących pracowników w wieku do 50 lat
w zawodach budowlanych:

- murarz—tylnik
- blacharz—dekarz
- brukarz
- kamieniarz
- monter elementów gips. — sztukator
- cieśla
- drwal—pilarz
- zbrojarz (szkoła zawodowa lub dyplom czeladnika)
- malarz antykorozyjny (z upraw. do piaskowania)
- monter rusztowań rurowych z uprawnieniami

Kandydaci do rezerwowej kadry eksportowej powinni legitymować się wieloletnim stażem w zawodzie, posiadać udokumentowane kwalifikacje zawodowe, wykazać się m.in. pięcioletnim stażem pracy.

Dokumenty przyjmuje oraz udziela szczegółowych informacji Oddział w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 278, tel. 304-71 wewn. 230.

Zainteresowani jesteśmy również w nawiązaniu współpracy z przedsiębiorstwami budowlanymi, które byłyby skłonne wysłać do pracy za granicą całe kompleksowe brgady.

K-758

Kombinat Dźwigów Osobowych „ZREMB”

Zakład Montażowy

w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 82

tel. 43-22-11/12, telex 0512372

wykonuje usługi przy dźwigach towarowych małych,
towarowo-osobowych i szpitalnych.

W SZCZEGÓLNOŚCI OFERUJEMY:

- konserwacje bieżące
- konserwacje rozszerzone (z wymianą części i podzespołów)
- montaż i uruchomienie nowych urządzeń
- modernizację wraz z opracowaniem projektu
- awaryjne naprawy wg. zaleceń i wskazań dozoru technicznego
- usuwanie usterek pozagwarancyjnych
- remonty bieżące
- regeneracje, naprawy, kompletacje i ekspertyzy materiałów, części i podzespołów dźwigowych
- pomiary elektryczne
- wystawianie paszportów dźwigu na terenie województw — koszalińskiego i słupskiego.

Zapewniamy materiały we własnym zakresie.

Pracę wykonują pracownicy posiadający uprawnienia dozoru technicznego w zakresie elektrycznym i mechanicznym.

K-763-0

SPORT • WYNIKI • REKORDY • TABELE • CIEKAWOSTKI • SPORT

Halowe mistrzostwa Europy
Brązowy medal M.Chmury

Wczoraj w Hadze zakończyły się halowe mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. W zawodach uczestniczyła 12-osobowa reprezentacja Polski.

Pierwszego dnia zawodów wystąpiło 6 przedstawicieli naszego kraju. Najlepiej spisali się **Małgorzata Rydz** i **Tomasz Jędrusik**, którzy w eliminacjach ustanowili nowe rekordy kraju. Pierwsza na listę poprawionych rezultatów wpisała się M. Rydz — w biegu na 1500 m uzyskała ona czas 4.11,15. Na dystansie 200 m T. Jędrusik uzyskał 21,19.

W konkurencjach finałowych **Agata Karczmarek** zajęła piąte miejsce w skoku w dal — 6,56 m. Wygrała zgodnie z przewidywaniami **Galina Czystałkowska** (ZSRR) — 6,98 m. W trójskoku **Andrzej Grabarczyk** uplasował się na szóstej pozycji z wynikiem 16,60 m. Złoty medal zdobył **Nikolaj Musienko** (ZSRR) — 17,29 m. W pchnięciu kulą **Helmut Krieger** zajął siódme miejsce — 19,51 m. Wygrał Ulf Timmermann (NRD) — 21,68.

Wczoraj doczekaliśmy się wręczenia medalu. Zdobył go w konkurencji skoku o tyczce **Miroslaw Chmura** — 5,70 m. **Marian Kolasa** osiągnął rezultat 5,60 m i zajął czwarte miejsce. Triumfowali tyczkarze radzieccy: **Grigorij Jegorow**, przed **Igorzem Potapowiczem** — obaj po 5,75 m.

Małgorzata Rydz w finałowym biegu na 1500 m raz jeszcze poprawiła rekord kraju. Wynosi on teraz 4.09,92, co dało Polce piąte miejsce. Zwycięzczyni **Paula Ivan** (Rumunia) przebiegła dystans w czasie 4.07,16. **Andrzej Popa** był szósty w biegu na 200 m — 21,81. Wygrał **Ade Mafe** (W. Brytania) — 20,92 sek. **Tomasz Nagórka** przebiegł 60 m ppi w czasie 7,81 sek. i zajął siódme miejsce. Tu również triumfował Brytyjczyk — **Colin Jackson** — 7,59.

J. Woźniak
w czołówce

Kolarze przejażdżowi Startu Tomaszów Mazowiecki wzmocnieni kadrowcem — **Jerzym Woźniakiem** (Basza Bytów) startowali w dwóch wyścigach we Włoszech, zajmując wysokie lokaty. W pierwszym wyścigu startowało m.in. czterech byłych mistrzów świata, aktualny wicemistrz — **Radomir Szumunek** (CSRS) oraz drużynny zawodowiec. Wygrał ósmy zawodnik niedawnych mistrzostw świata we Francji — **Miloslaw Kwaniczka** (CSRS), drugi był **Mike Kluge** (RFN), a trzeci — **Ottavio Pontoni** (Włochy). Polacy zajęli następujące lokaty: 5. **Slawomir Barul**, 7. **Jerzy Woźniak**, 13. **Sylwester Szturmog**, 20. **Slawomir Witkowski**, 30. **Piotr Łukasik**. Drużynowo wygrała Czechosłowacja, przed Polską.

W drugim wyścigu zwyciężył **Luca Dramatti** (Włochy). Drugi był **Slawomir Barul**, a czwarty — **Jerzy Woźniak**. Na jedenastym miejscu uplasował się **Sylwester Szturmog**, na ośmiennastym — **Piotr Łukasik** i na dwudziestym — **Slawomir Witkowski**. Drużynowo wygrała Polska, przed Czechosłowacją.

Porażka AZS w Koszalinie
Doliński kontra Gwardia

Zapowiada się krótsza niż oczekiwano rywalizacja koszykarzy **AZS Koszalin** i **Gwardii Wrocław** w drugiej rundzie rozgrywek „play off” ekstraklasy. W minioną sobotę pierwsze spotkanie o miejsca 5—8 w Koszalinie gwardziści wygrali 108:90 (53:41). Punkty dla AZS uzyskali: **L. Doliński** — 55 (w tym sezonie chyba rekordowy dorobek w jednym meczu!), **T. Saganowski** i **R. Razik** — po 11, **K. Wierzbicki** — 7 i **K. Janicki** — 6. Wśród gości najsilniejsi byli: **J. Zyskowski** — 29, **M. Olesiewicz** — 19 i **M. Boryca** — 16 pkt.

W 25 sekundzie spotkania **Leszek Doliński** rozpoczął festiwal strzelecki. Jednak agresywne krycie sprawiło, że długo żadna z drużyn nie mogła uzyskać większej przewagi. W 6 min. akademicy prowadzili (16:15), potem jednak — z wyjątkiem swego kapitana — zaprezentowali niedokładną grę. Nerwowość i nieskuteczne próby rzutów z linii 6,25 m w wykonaniu koszalinian umożliwiły gwardzistom stałe zwiększanie przewagi. W 14 min. było 31:24, trzy minuty później — 45:31, a w 18 min. nawet 51:35 dla gości.

Początek II połowy zapowiadał zmianę wydarzeń na boisku. Seria celnych rzutów **L. Dolińskiego** sprawiła, że w 25 min. Gwardia prowadziła tylko 59:52. Potem gospodarze znów się pogubili, a trafienie za trzy punkty **M. Borycy**, **M. Olesiewicza**, **A. Gołabę** i **J. Zyskowskiego** przeważały szalę na rzecz wrocławian.

W AZS tylko **L. Doliński** błysnął wysoką formą. Widać było, że zależy mu na tytule króla strzelców I ligi. Zdobył on już 698 pkt. wobec 725 pkt. prowadzącego **H. Wardacha** (Zagłębie).

Rozczarowała postawą **T. Saganowskiego** i **R. Razika**, którzy niedawno zachwycaли kibiców swoimi popisami w pojedynku z zespołem sosnowieckim w Koszalinie. Zawiodł też **K. Janicki**. Nie można mieć pretensji do **K. Wierzbickiego**, bo wraca on do gry po chorobie. Pozostałych pięciu koszykarzy jedynie... zaliczyli mecz. Gdzie się podziały ambicja i wola walki?

Oto inne wyniki: o miejsca 1—4 — **Górniki Wałbrzych** — **Śląsk Wrocław** 110:97 (61:52), **Lech Poznań** — **Zagłębie Sosnowiec** 112:82 (62:28), o miejsca 5—8 — **Zastal Zielona Góra** — **Legia Warszawa** 76:75.

Pożegnanie z ekstraklasą

W Szczecinie koszykarki **AZS Koszalin** w ostatnim swym występie w I lidze doznały wysokiej porażki z **Czarnymi** 52:92 (23:44).

Początek spotkania nie zapowiadał pogromu. Koszalinianki objęły prowadzenie 4:0, a miejscowy zespół grał niezwykle nerwowo i pierwsze punkty zdobył w 3 min. Akademicki forsowały ostre tempo gry, oddawały dużo rzutów na kosz (Plewa, Holak, Ingiewicz) ale większość ich, niestety, była niecelna. Zespół gości prowadził kolejno 10:5, 12:7 i 14:13 (w 8 min. — było to ostatnie prowadzenie w tym spotkaniu). Następnie po trafieniach **K. Grabackiej** i **Szczecińskiej** uzyskały przewagę 18:14. Jeszcze tylko **V. Lotysz** rzutem zza linii 6,25 m w 11 min. poprawiła wynik na 17:18. Jak się okazało było to wszystko, na co stać było w tym pojedynku koszalinianki.

Koszykarki **Czarnych** zaczęły konsekwentnie dyktować warunki gry i szybko zwiększyły przewagę 22:17, a następnie 31:17. Praktycznie w 17 min. było już po meczu, gdyż szczecinianki prowadziły aż 40:19.

Koszykarki ze Szczecina grały niezwykle agresywnie i często faulowały, wobec takiej gry akademicki były wprost bezradne. Czarne pierwszą połowę spotkania grały niezmiennie jedną piątką.

O drugiej odsłonie tego jednostronnego pojedynku niewiele można dobrego napisać. Odnosić należy jedynie, że w 32 min. kontuzji doznała

M. Kujawa. Nawet gdy grały rezerwowe zawodniczki **Czarnych** to zespół gości nie zdołał zmniejszyć rozmiarów porażki. Koszalinianki w zasadzie ograniczały się do solowych akcji, które też nie przynosiły zamierzonych efektów.

Warto wspomnieć też, że na mecz przybył... emisariusz ze Stali Brzeg w celu prowadzenia rozmów z dwiema koszaliniankami zawodniczkami, ale się srode zawiodł. Pierwsza grała przeciętnie, a druga — mimo że była w Szczecinie — nie wystąpiła z przyczyn obiektywnych.

W ostatnim meczu I ligi punkty dla koszalinianek zdobyły: **H. Plewa** — 16, **A. Saganowska** — 12, **V. Lotysz** — 10, **A. Holak** — 6, **M. Kujawa** i **R. Ingiewicz** — po 4. Natomiast dla **Czarnych** najwięcej punktów (na wagę barażu o pozostanie w lidze) — zdobyły: **K. Grabacka** — 23, **E. Maciejewska** i **M. Jaworska** — po 17.

W ścisłym finale mistrzostw Polski koszykarki wystąpią zespoły: **Włókniarz Pabianice** i niespodziewanie **Spójnia Gdańsk**. Ten ostatni pokonał w trzecim decydującym spotkaniu **Olimpię Poznań** 66:65 (36:31).

W meczu o miejsca 5—8 rozegrano dodatkowy pojedynek pomiędzy **Startem Lublin** i **Śląsk Wrocław**. Wygrały koszykarki gości 97:79 i one z **Lechem Poznań** zagrają o piątą lokatę, a pokonane zmierzą się ze **Stalą Brzeg** o siódmą pozycję w I lidze.

W skrócie

★ W OSTATNIM meczu eliminacyjnym w mistrzostwach świata grupy „B” piłkarzy rezerw Polski wygrała z **Danią** 26:24 i awansowała do pułi półfinałowej bez straty punktu.

★ W SOFII odbył się międzynarodowy turniej judo. W wadze do 48 kg pierwsze miejsce zajęła **Bożena Strzałkowska**, a w wadze do 52 kg w walce o 1. miejsce **Joanna Majdan** przegrała przez yuko z **Maritzą Peter** (Kuba).

★ KOMITET Organizacyjny 42. Wyścigu Pokoju zatwierdził trasę tegorocznej malarowej imprezy. Liczy ona 1640 km długości i została podzielona na 12 etapów. Kolarze — uczestnicy 42. Wyścigu Pokoju wystartują z Warszawy 8 maja, a mecie w Pradze osiągną 20 maja.

★ PRZYGOTOWUJĄCE SIĘ do rozgrywek ligowych i pucharowych zespoły Jagiellonii i Legii W-wa rozegrały w Białymstoku spotkanie sparingowe. Wygrała Jagiellonia 4:0 (2:0).

Polonez
— Czarni 0:3

Nie spełniły się prognozy pesymistów, którzy wróżyli siatkarkom **Czarnych Słupsk** spadek z I ligi. Słupszczanki zmierzyły się w spotkaniu grupy spadkowej (miejsca 7—10) z **Polonezem Warszawa** na wyjeździe. Pojedynkę zakończył się pewnym sukcesem drużyny gości, bo tylko w trzeciej partii warszawianki stawiały **Czarnym** zacięki opór. Słupszczanki zwyciężyły 3:0 (15:9, 15:8, 16:14).

Rewanżowy pojedynek 25 bm. w Słupsku powinien być zatem formalnością.

Inne rezultaty: o miejsca 1—4 — **LKS** — **Płomień Sosnowiec** 2:3, **Wista Kraków** — **Stal Bielsko** 1:3, o miejsca 5—6 — **Stal Mielec** — **Kolejarz Katowice** 3:0, o miejsca 7—10 — **Spójnia Gdańsk** — **Gwardia Wrocław** 3:1.

Przegrana akademickie

W kolejnych spotkaniach o mistrzostwo II ligi w piłce siatkowej kobiet **AZS Słupsk** rozgrywał swe pojedynki w Gdyni. Miejscowy Start zwyciężył akademicki 3:1 (15:7, 15:4, 13:15, 15:11), a w rewanżu 3:0 (15:10, 15:6, 15:13). W trzeciej partii słupszczanki prowadziły już 10:1, ale w końcówce uległy rutynowym rywalkom.

Oto pozostałe wyniki: **Budowlani** — **Pałac** 3:0 i 3:0, **Gedania** — **AZS Białystok** 3:1 i 3:2, **Zawisza** — **Warmia** 0:3 i 0:3.

1. Budowlani	24	46	68—14
2. Start	24	43	63—24
3. Gedania	24	39	55—40
4. MKS Pałac	24	36	47—44
5. Warmia	24	35	42—43
6. AZS B.	24	35	42—47
7. AZS Słupsk	24	30	25—62
8. Zawisza	24	24	4—72

Sukces
Chmielewskiej

W Częstochowie odbyły się mistrzostwa Polski-seniorów w tenisie stołowym. Duży sukces odniosła w nich **Agnieszka Chmielewska** (Spółdzielnia Koszalin), która wspólnie z **Joanną Konopą** (Start Włocławek) wywalczyła ósme miejsce w kraju. Debel ten w finale B zwyciężył zawodniczkę pierwszoligową: **Giergę** i **Turaską** (Włókniarz Aleksandrów). Należy podkreślić, że **A. Chmielewska** to jeszcze juniorka, a tak wysoka lokata wśród seniorów jest największym osiągnięciem w historii koszalińskiego tenisa stołowego.

W ligach
Europy

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów ligi włoskiej i angielskiej objęte zakładami piłkarskimi na dzień 18/19.02.1989 r.

ZESTAW I
Atlanta — SC Napoli 1:1, Bologna — Pisa 1:0, Fiorentina — AC Milan 0:2, Inter — Ascoli 3:1, Juventus — Como 0:0, Lazio — Cesena 0:0, Lecce — Verona 0:0, AS Roma — Pescara 1:3, Sampdoria — AC Torino 5:1, Blackpool — Bolton 2:0, Bury — Preston 1:1, Fulham — Bristol City 3:1, Port Vale — Wigan 2:1.

ZESTAW II
Barnsley — Everton 0:1, Blackburn — Brentford 0:2, Bournemouth — Manchester Utd 1:1, Hull — Liverpool 2:3, Norwich — Sheffield Utd 3:2, Watford — Nottingham 0:3, Luton — Middlesbrough 1:0, Queens Park — Arsenal 0:0, Sheffield Wed — Southampton 1:1, Birmingham — Manchester City 0:2, Bradford — West Bromwich 2:0, Leicester — Leeds 1:2, Oldham — Brighton 2:1.

MŚ W LAHTI
Kolejni medaliści

Reprezentant ZSRR **Władimir Smirnow** zdobył złoty medal w biegu na 30 km (technika klasyczna) na odbywających się w Lahti mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym. Wyprowadził on **Vegarda Ulvanga** (Norwegia) i **Christera Majbacka** (Szwecja).

Triumfem Norwegów zakończyła się wczoraj rywalizacja w kombinacji norweskiej. Złoty medal zdobył prowadzący już po skokach **Trond Einar Elden**, wyprowadzając **Andrieja Dundukowa** (ZSRR) oraz innego Norwega **Tronda Arne Bredesena**. Złoty medal w biegu na 10 km kobiet (technika dowolna) zdobyła w niedzielę **Elena Wialbe** (ZSRR), srebrny — **Marjo Matikainen** (Finlandia), a brązowy **Tamara Tichonowa** (ZSRR).

TOTEK

I losowanie: 1 — 4 — 8 — 16 — 19 — 24
II losowanie: 8 — 16 — 32 — 48 — 26 — 45

Kolejna
wygrana
Aouity

Kolejne zwycięstwo podczas startów w USA odniósł znakomity biegacz marokański **Said Aouity**. Tym razem Marokańczyk zwyciężył na 1 milę na halowym mityngu lekkoatletycznym Grand Prix Mobil w Los Angeles. Jego wyższość nad rywalami

Podejrzenia

Lahti aż trzęsie się od plotek. Mówi się, że cała czołówka światowa przystąpiła do mistrzostw na doping. Podobnie jak przed 5 laty w Sarajewie **Maria-Lise Kirvesniemi** posadzona jest o przetaczanie krwi. **Gunde Svan** podobno nie stanął na starcie trzydziestki, ponieważ obawiał się kontroli antydopingowych. Wprawdzie rzecznik prasowy ekipy szwedzkiej poinformował dziennikarzy w piątek, że **Svan** jest chory (przeziębienie), ale tego samego dnia widziano go na trasie jak ostro trenował. Przed mistrzostwami odbyło się seminarium antydopingowe, na którym przedstawiciele Związku Radzieckiego i Czechosłowacji wystąpili z wnioskami, aby dyskwalifikować wszystkich u których stwierdzono, iż przetaczali krew. Przeciwno temu wnioskowi wystąpili działacze krajów skandynewskich. Problem polega na tym, że jeśli zawodnik przetacza cudzą krew można to stwierdzić z całą pewnością w stu procentach, natomiast w wypadku korzystania z własnej krwi tylko w osiemdziesięciu.

Coca-Cola olimpijskim napojem

Coca-cola będzie oficjalnym napojem Igrzysk w Barcelonie. Umowę między komitetem organizacyjnym, a tą firmą właśnie podpisano. „Coca-cola” dostarcza napoje na potrzeby Igrzysk nieprzerwanie od 1928 roku. W zamian za to ma prawo używać w swych kampaniach reklamowych olimpijskiej symboliki. Coca-cola sprzedaje się w ponad 100 krajach świata.

mi ani przez chwilę nie podlegała dyskusji. **Aouity** uzyskał czas 3.54,99 i wyprowadził **Francka O'Mare** (Irlandia) — 3.57,97 oraz **Sydneya Maree** (USA) — 3.59,95.

Również przekonujący zwycięstwo odniosła **Jackie Joyner-Kersey**. Amerykańska zawodniczka w sezonie halowym specjalizuje się w biegach płotkarskich i w Los Angeles nie miała sobie równych na dystansie 60 m ppi, uzyskując czas 7,87 nsek. Druga była **Donna Walker** (USA) — 8,42.

Wojewódzki
turniej

W Koszalinie w rekordowej obsadzie 192 zawodniczek i zawodników odbył się III Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny w tenisie stołowym w czterech kategoriach wiekowych. Oto najlepsi. Chłopcy: dziewczęta — **M. Gazička** (ZS Dąbrowa); młodzieży — **S. Rosolowski** (Spółdzielnia Koszalin); młodzieży — **A. Szlag** (ZS Dąbrowa); juniorzy młodsi — **A. Tomczak** (Spółdzielnia); juniorki — **A. Romanowicz** (Spółdzielnia); juniorzy — **D. Sajewicz** (Spółdzielnia); juniorki — **A. Chmielewska** (Spółdzielnia).

W meczu o I miejsce dziewczęta z **Liceum Ogólnokształcącego im. St. Dubois** w Koszalinie (opiekun **Aleksandra Iskrzycka**) pokonały Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Koszalinie (**Karol Kurkiewicz**) — 76:52.

Brązowy medal wywalczyła ekipa Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Szczecinku (**Krzyszyna Romacka**), pokonując lokalne rywalki z **ZSZ (Jarosław Staniewicz)** — 58:50.

Nagrody otrzymały również najlepsze zawodniczki szczecińskiego turnieju — **Agnieszka Pozerska**, **Anna Fiszbak**, **Agnieszka Adler** i **Katarzyna Krzywdzińska**, ufundowane przez zakłady patronackie ZSZ — **Rzemieślnicza Spółdzielnia Usług Wielobranżowych „Spolemi”**, **WPHW**, **RSOI HAPIS**, a goście — pamiątkowe medale szkoły. (ur)

40 LAT MLKS „WIELIM”
Bilans sportowych dokonań

W sali konferencyjnej Komitetu Miejskiego partii w Szczecinku, odbyły się główne uroczystości obchodów 40-lecia zasłużonego dla miasta i regionu klubu sportowego — **MLKS „Wielim”**.

Podczas uroczystego zebrania sprawozdawczo-wyborczego oceniono zarówno minioną kadencję zarządu jak również bogaty dorobek minionego 40-lecia. Uczestniczyli w nim zawodnicy, działacze i szkoleniowcy, a także licznie przybyli członkowie Szczecińskiej Rady Dyrektorów, która jest patronem „Wielima” oraz przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz politycznych, administracyjnych i sportowych.

Długoletnich zasłużonych działaczy, trenerów i zawodników wyróżniono odznaczeniami resortowymi. Honorowe odznaki „Zasłużony działacz LZS” otrzymali — **Aleksander Jasionas**, **Kazimierz Lis**, **Wojciech Milewski**, **Henryk Piechockiński**, **Jerzy Wieczorek**, **Zdzisław Modrzejewski**, **Zdzisław Siebert**. 13 osób otrzymało złote honorowe odznaki LZS, a 6 — srebrne. Wręczono również jubileuszowe dyplomy i podziękowania. Z okazji 40-lecia klub otrzymał życzenia i gratulacje m. in. od kierownictwa Komitetu

tetu Wojewódzkiego PZPR i Wojewódzkiej Rady Przyjaciół LZS. Naczelnik **Witold Gładkowski** do okazalego pucharu dołączył obietnicę objęcia patronatem sekcji karate, a kierownik Rejonowego Ośrodka Pracy Partijnej, **Sylwester Budnicki**, przekazując życzenia w imieniu miejscowych władz, wystąpił z bardzo życzliwie przyjętą propozycją udostępnienia sali konferencyjnej KM dla sekcji tenisa stołowego. Rada Wojewódzka LZS przyznała „Wielimowi” nagrodę w wysokości 400 tys. złotych, a Wojewódzka Federacja Sportu — 300 tys. Jubileuszowe życzenia nadesłało wiele klubów sportowych i zakładów patronackich.

W materiale sprawozdawczym, który przedstawił prezes zarządu, **Jarosław Jakubiec** wiele miejsca poświęcono działaniom na rzecz rozwoju sportu i rekreacji w minionym 40-leciu. Podkreślono także zaangażowanie i ofiarność działaczy od lat związanych z klubowymi barwami m. in. **Aleksandra Jasionasa**, **Witolda Tomaszewskiego**, **Mieczysława Bibika**, **Bogdana Janińskiego**, **Wojciecha Milewskiego**, **Jana Siódmiaka**, **Zdzisława Modrzejewskiego**, **Władysława Lazaruka**, **Henryka Wyszomirskiego** i wielu innych. Współtwórcami efek-

tów osiągniętych w ostatnich latach przez zawodniczek i zawodników „Wielima” są także szkoleniowcy — **Miroslaw Kowalczyk**, **Kazimierz Lis**, **Jarosław Staniewicz**, **Mieczysław Makowski**, **Wawrzyniec Romacki**, **Leon Krasowski**, **Jerzy Glaza** i **Kazimierz Margol**.

W klubie działa aktualnie 5 sekcji piłkarskich, 4 zespoły piłki siatkowej mężczyzn i 3 sekcje kobiece oraz zespoły piłki ręcznej, tenisa stołowego, szachów i karate.

W roku jubileuszowym zorganizowano m. in. międzynarodowe turnieje piłki siatkowej kobiet w Szczecinku i Białym Borze, turniej piłkarskich talentów, turniej rekreacyjny dla dyrektorów miejscowych zakładów pracy. W witrażu sklepowej tutejszego „jubilera” oglądać można wystawę, ukazującą sportowe osiągnięcia **MLKS „Wielim”**. Na podkreślenie zasługuje także pomoc materialna i finansowa, udzielana przez zakłady pracy, m. in. **ZSI „Polam”**, „**Pojezierze**”, Zakłady Płyt Włókowych, **RSOP**, **POM**, **Rzemieślnicza Spółdzielnia Usług Wielobranżowych**, **PBRol**, **STW**, **OSM**, „**Warcisław**”, „**Intropol**”. Dobrze układa się współpraca z młodzieżą i nauczycielami niemal wszystkich miejscowych szkół średnich i podstawowych, zwłaszcza z Technikum Mechanicznym, Zespołem Szkół Ekonomicznych, Zasadniczą Szkołą Zawodową i Szkołą Podstawową nr 5 — a także Ośrodkiem Sportu i Rekreacji oraz drugim klubem sportowym w mieście — **MKKS „Darzbor”**.

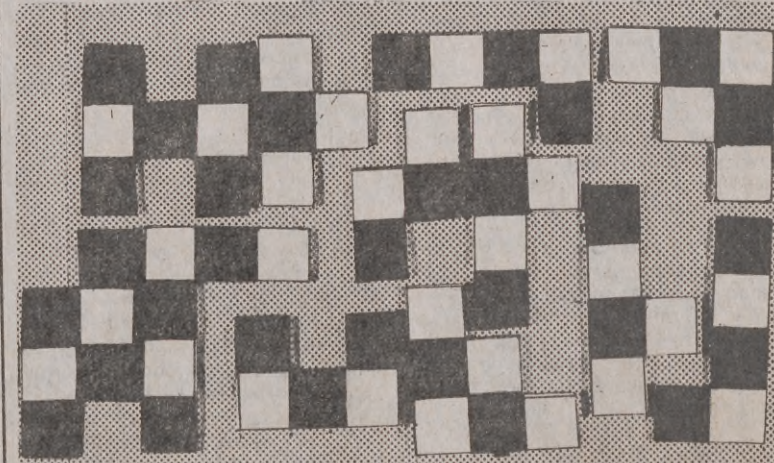
BOGDAN URBANEK

Jak feniks
z popiołów

Przed 15 laty Piłkarski Związek USA liczył niewiele więcej ponad 100 tys. członków. Obecnie zarejestrowanych ich jest ok. 1,5 mln, a według ostatnich badań 12,5 mln Amerykanów w wieku do 18 lat regulamnie gra w piłkę nożną.

W chwili obecnej w USA funkcjonują dwie ligi. W jednej gra się w mini-futbol i jak pisał „World Monitor” cieszy się on dużym powodzeniem, gdyż jest to gra szybka, z częstymi zmianami sytuacji i dużą liczbą bramek. Wicę wszystko to, co Amerykanie lubią. Z popiołu — jak pisał „World Monitor” — Północno-Amerykańskiej Futbolowej Ligi, powstała w 1988 roku Amerykańska Futbolowa Liga (AFL), w której gra się w klasyczną piłkę nożną.

W Stanach Zjednoczonych wzrasta zainteresowanie piłką nożną w związku z mistrzostwami świata w 1990 r. „Oczywiście musimy zakwalifikować się do finałów najbliższego Mundialu” — powiedział prezydent Piłkarskiego Związku USA, **Werner Fricker**. — Jeżeli chcemy, żeby rywałe z nami liczyli się, musimy sięgnąć po sukcesy, tym bardziej, że będziemy gospodarzami mistrzostw świata w 1994 roku”.



Mieczysław Ferenc z Koszalina przyniósł do redakcji opracowaną przez siebie lamigłówkę. Prezentujemy ją powyżej. Rozwiązanie polega na złożeniu szachownicy z dwunastu wycinków. Kilku dziennikarzy „Głosu” i nie tylko łamało sobie głowę nad rozwiązaniem, ale pozytywnego efektu nie było. Może Czytelnicy będą mieli więcej szczęścia...

KONFERENCJE PZPR

W gminie Człuchów — bez uchwały

Gmina Człuchów należy do gmin typowo rolniczych. 20 tys. hektarów użytków rolnych sytuuje ją na pierwszym miejscu w województwie śluskim. Stąd uwaga delegatów i sekretarzy POP zebranych na gminnej konferencji sprawozdawczej PZPR była skupiona przede wszystkim na problemach wsi.

Chciał instancja gminna partii odnotować w ostatnich latach sporo liczących się sukcesów, niewiele było czasu na zajmowanie się sprawami załatwionymi. Ważniejsze okazały się zadania i problemy, które czekają na rozwiązanie i to nie w odległej przyszłości. Mówił o nich między innymi

naczelnik gminy **Henryk Gontarz**, który stwierdził, że zarobione pieniądze rolnicy namiętnie inwestowali w maszyny i budownictwo. Niestety, dostawy sprzętu i części zamiennych zaspokajają zapotrzebowanie w niewielkim stopniu. Rolnictwu brakuje głównie kombajnów zbożowych i ziemniaczanych, ciągników, pras do słomy, kosiarzy rotacyjnych, opryskiwaczy.

Natomiast rozwój budownictwa ogranicza brak podstawowych materiałów: wapna, cementu, drewna, etnitu, blachy ocynkowanej. Ich niedostatek opóźnia, a nawet w wielu przypadkach skutecznie hamuje re-

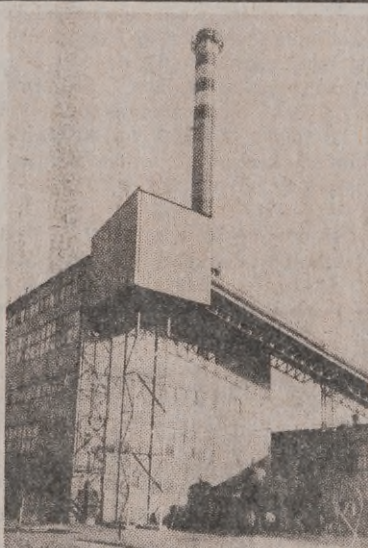
monty mieszkań, budynków gospodarczych i socjalnych.

Te i inne bolączki mieszkańców wsi znalazły także swoje odbicie w referatach I sekretarza KG PZPR **Leopolda Szredera** oraz sekretarza instancji **Zbigniewa Sochy**.

Do najpilniejszych zadań zaliczono m. in. umacnianie podstawowych ogniw partii w środowisku wiejskim i zakładach pracy, tworzenie sprzyjającego klimatu dla wcielania w życie uchwały X Plenum KC PZPR, budowanie atmosfery zgodnego i skutecznego współdziałania z organizacjami społecznymi, młodzieżowymi, związkami zawodowymi.

Gminna konferencja sprawozdawcza ze względu na udział jedynie 48 procent delegatów, nie mogła podjąć uchwały. Tym niemniej, dała ona odpowiedź na pytanie, czy żyje instancja i jej członkowie, co zostało już zrobione, a co trzeba zrobić w najbliższych dniach, miesiącach, latach.

G. Janowczyk



Czy zima pozwoli na oszczędność opału?

Częste słoneczne dni i dodatnie temperatury pozwalają wielu kotłowniom Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Słupsku na częściowe wyłączenie kotłów a tym samym na pracę na zwolnionych obrotach. W przeciętnym sezonie grzewczym spala się w kotłowniach woj. śluskiego ponad 200 tysięcy ton opału. Czy tegoroczna zima pozwoli na duże oszczędności tego jeszcze nikt nie wie. Przy pracy na zmianie w kotłowni KR-3 WPEC w Słupsku zastaliśmy **Andrzeja Mazurka**, nadzorującego pracę pieca WR-10. (bz)

Zdjęcia: Zbigniew Bielecki

Dyżuruje radny WRN

Słupsk. Dzisiaj, 20 bm. w ratuszu (pok. 116, I piętro) obywateli w sprawach skarg i zażaleń przyjmować będzie członek Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — **Tomasz Groński**. Dyżur radnego potrwa od godz. 15 do 17. (a)

Propozycje DKK

Konkurs na wyobraźnię i kurs brydża

Słupsk. Jak dzieci wyobrażają sobie np. „Pałac Kultury” w Słupsku, gdzie miały być usytuowane? Konkurs na ten temat ogłasza Dom Kultury Kolejarza. Architektoniczną kompozycję przestrzenną można wymodelować z różnego rodzaju materiałów, m.in. z pudełek, tektury, klocków, plasteliny, różnego rodzaju opakowań. To już zależy od wyobraźni uczestników konkursu.

Do udziału w konkursie organizatorzy zapraszają dzieci ze szkół podstawowych oraz młodzież z miasta i okolic. Termin nadsyłania prac na adres: Dom Kultury Kolejarza, Słupsk, ul. Kółkajka 31a, upływa 5 marca br. Autorzy najciekawszych prac otrzymają nagrody.

Dom Kultury Kolejarza organizuje kurs brydża sportowego, który trwać będzie trzy miesiące. Zajęcia odbywać się będą zawsze w środę o godz. 18. Chętni udziału w kursie proszeni są o zgłaszanie się do 24 bm. włącznie do DKK, przy ul. Kółkajka 31a, tel. 239-22. (a)

W tym tygodniu zapraszają...

Miejski Dom Kultury w **Bytowie** — 21 bm. o godz. 15 na eliminacje rejonowe XXXIV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. 24 bm. o godz. 11 i 13.30 — na spektakl teatru z Łodzi pn. „Parady” Potockiego. 25 bm. o godz. 11 i 13 — dzieci na filmy wideo, zaś o godz. 17 — na filmy dla młodzieży.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w **Miastku** — od 22 bm. do 15 marca br. w Galerii „M” — malarstwo K. Jałowczyka, ze zbiorów BWA w Słupsku. 23 bm. o godz. 18 — w DKF projekcja filmu pt. „Kronika wypadków miłosnych” (prod. polskiej). 25 bm. godz. 11 — eliminacje rejonowe konkursu recytatorskiego.

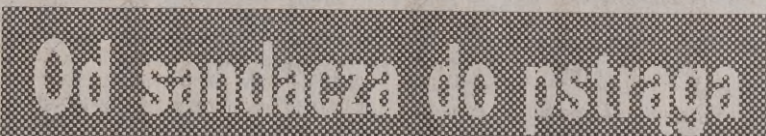
Miejski Dom Kultury w **Człuchowie** — 23 bm. o godz. 16.30 — eliminacje rejonowe ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego. 26 bm. — otwarty turniej szachowy o puchar dyrektora MDK. Turniej zorganizowany z okazji 44. rocznicy wyzwolenia miasta. 27 bm. g. 17 — uroczystość z okazji rocznicy wyzwolenia. W programie prezentacja zespołów własnych. (a)

OJ, ŻEBY TROSKĘ TANIEJ...

Łeba. Pracują jakby w cieniu swoich kolegów łowiących w morzu. I chyba prawdopodobnie dlatego o rybakach z państwowych gospodarstw rybnych specjalizujących się w odłowach i hodowli ryb jeziorowych mówi się mniej. Tymczasem wiele państwowych gospodarstw rybnych osiąga całkiem dobre wyniki produkcyjne. Należy do nich Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Łebie, które ma bardzo duży udział w odłowach i przeróbce ryb.

Rok 1988 z uwagi na nie sprzyjające warunki pogodowe był bardzo trudny. Najgorzej było jesienią, kiedy na palcach jednej ręki można policzyć było dni, w których połów prowadzony był bez większych problemów. Mimo to licząca niewiele osób załoga złowiła ponad 200 ton ryb różnego gatunku. Duże były połowy węgorza, którego odłowiono ponad 24 tony. „Obrodził” też sandacz, którego 15 ton trafiło z Łeby do sklepów w całym kraju i za granicą. Dobre wyniki osiągnął zakład w Pogorzeli, który w ciągu kilku miesięcy wyhodował ponad 30 ton pstrąga. Pstrąg w opinii rybaków stać się może atrakcyjnym towarem eksportowym. Na razie z zakładu w Pogorzeli wyeksportowano 4 tony, spodziewane są jednak dalsze zamówienia. Eksport jest

szansą poprawienia warunków finansowych, osiągnięcia lepszych zysków i większych zarobków. Nie powinien się jednak odbić na zaopatrzeniu sklepów. Na razie pstrąga nie brakuje z tym jednak, że popyt byłby praw-



Od sandacza do pstrąga

dopodobnie dużo większy, gdyby cena była trochę mniejsza.

Do sklepów z Pogorzeli trafiają nie tylko surowe ryby. Spora ich część wędzona jest w miejscowej wędzarni. Tylko w ostatnim czasie uwędzono w niej 10 ton pstrąga. W ubiegłym roku załoga przedsiębiorstwa wypracowała ponad 55 mln złotych zysku. W tym roku powinien być on dużo większy. Stanie się tak za sprawą uruchomienia tzw. podchowalni węglu pstrąga. Jeszcze w tym roku rozpocznie się rozbudowa ośrodka pstrągowego. Zbudowane zostaną nowoczesne stawy betonowe, w których zamontowane będą systemy oczyszczania wód. Jednocześnie gruntownemu remontowi poddane zostaną urządze-

W CSSMW w Ustce

Uroczysta przysięga młodych marynarzy

Ustka. Blisko 15 tys. ludzi z różnych stron Polski przybyło w niedzielę do Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej w Ustce na uroczystą przysięgę wojskową pierwszych roczników szkoły.

Wśród zaproszonych gości byli rodziny wychowanków Centrum. Reprezentacje współpracujących zakładów pracy, młodzieży szkolnej oraz organizacji społecznych z Ustki i Słupska. Stawili się delegacje z odległych ośrodków w kraju: górnicy z kopalni węgla kamiennego „Brzeszcze” i „Czechczi”, metalowcy z zakładów wyrobów metalowych Huta „Silesia” w Rybniku, Technikum Elektrycznego w Lublinie, szkoły im. Franciszka Zubrzyckiego we Włocławku.

Gospodarze serdecznie powitali dowódcę Marynarki Wojennej kontradmirała **Piotra Kołodziejczyka** oraz towarzyszących mu oficerów — dowódców jednostek marynarskich. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa śluskiego z I sekretarzem KW PZPR **Ryszardem Kurylczakiem**, także władze miasta i gminy Ustka.

Meldunek Piotrowi Kołodziejczykowi o gotowości Centrum Szkolenia

Specjalistów Marynarki Wojennej do uroczystości złożył kmdr **Kazimierz Bielecki**, zastępca dowódcy CSSMW.

Następnie odbyła się uroczysta przysięga, którą na sztandar CSSMW przed komendantem CSSMW kmdr. **Wiesławem Grabowskim** złożyli wózowowi marynarze: **Paweł Gruszczyński**, **Rafał Wiszniewski**, **Mirosław Kowalczyk** i **Zbigniew Kozak**. Do bohaterów uroczystości — młodych marynarzy oraz zebranych gości przemówił komendant Marynarki Wojennej kontradmirał **Piotr Kołodziejczyk**. Serdeczne gratulacje złożył im także tow. **Ryszard Kurylczak**.

W imieniu rodziców słowa podziękowania kadrze CSSMW skierował ojciec **Mirosława — Tadeusz Kowalczyk**, mieszkaniec Ustki. Wyraził szacunek swoim wychowawcom ze strony marynarzy przekazał **Wojciech Szewczuk**.

Po części oficjalnej wszyscy zebrani byli świadkami wspaniałej defilady pododdziałów, po czym odbył się marynarski obiad z udziałem nowych zaprzysiężonych roczników, ich rodzin, przyjaciół, kadry szkoły i licznie przybyłych gości. Udostępniono im również do zwiedzania salę tradycji Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej. (MIM.)

ROSNA OBIEKTY NFOZ

Społeczne złotych na społeczne cele

W minionym roku mieszkańcy województwa śluskiego przekazali na konto Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia 102 miliony 800 tysięcy złotych. Jest to kwota o prawie 32 miliony wyższa od sumy zebranej w roku poprzednim. Dobre wyniki w zbiorze środków na NFOZ osiągnęły miasta i gminy: **Damnica**, **Bytów**, **Borzuchom**, **Postomino**, **Koczała**, **Ustka**, **Słupsk**, **Rzeczynica**, **Człuchów**, **Cewice**.

Wśród świadczeń na NFOZ największą kwotę stanowią wpłaty pracowników jednostek gospodarki społecznej. W 1988 roku przekazali oni na konto wspierające budowę przychodni, żłobków, szpitali 94 miliony 583 tysięcy złotych. Jak wynika z obliczeń, średnio jedna z osób pracujących wpłaciła 721 złotych. Najwięcej składkę wpłacili pracownicy zakładów Słupska, Łęborka, Ustki, Człuchowa, Miastka, Sławna.

W porównaniu z rokiem 1987 wzrosła znacznie ofiarność rolników indywidualnych, środowiska prywatnych handlowców, pracowników transportu prywatnego i młodzieży szkolnej. Dobrze byłoby aby i rzemie-

ślnicy dołączyli do tej chlubnej listy liderów.

W minionym roku Wojewódzki Komitet Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia wydatkował na wsparcie różnych inwestycji w województwie śluskim kwotę 175 milionów 639 tysięcy złotych — mówi przewodniczący WK NFOZ wicewojewoda śluskim **Kazimierz Ślusarski**. — Środki te wydano na kontynuowanie budowy żłobka w Słupsku, państwowych domów pomocy społecznej w Czarnem i Łęborku oraz zakończenie budowy Gminnego Ośrodka Zdrowia w Kobylnicy. Najwięcej satysfakcji przysporzyło nam otwarcie żłobka na osiedlu Budowniczych Polki Ludowej w Słupsku. W nowej placówce znalazło opiekę ponad 120 dzieci. Obiekt był osiedlu i miastu bardzo potrzebny. Cieszy nas również fakt, iż mieszkańcy wsi województwa śluskiego tak chętnie świadczą na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Przykładem społecznego zrozumienia świecą mieszkańcy gminy Wroclaw. Także w Miastku i Koczałe dzieje się wiele dobrego.

Na rok bieżący przeznaczono w

Telefony

SŁUPSK 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Bana-cha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyka Informacji Paszportowa, Informacja Kolejowa, 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska. Telefon zaufania „A” tel. 242-78, czynny w środy i piątki — g. 16-20. Informacja o komunikacji miejskiej WPK w Słupsku — 278-67. Telefon zaufania 280-35 czynny codziennie w godz. 15-20 (soboty 9-17).

Dyżury

SŁUPSK — 77002, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 228-93; LĘBORK — 77007, ul. Czołgistów, tel. 21-705;

Kino

SŁUPSK
MILENIUM — sala Pomorska — „Praci” (fr.-tunez., I. 12) — 15.30, „Maski” (fr., I. 15) — 18.00, „Magyczny warkocz” (Hongkong, I. 15) — 20.00 — przedpremierowo, sala Mieszkowski — „Labyrint” (pol., I. 18) — 17.00, 19.30, sala Anna — seans wideo — 15.15, 18.15, 20.15;
POLONIA — „Na srebrnym globie” (pol., I. 18) — cz. II i III — 13.45, 17.00, seans wideo — 14.30, 16.15, 18.30, 20.15, wideo — duża sala — 20.30, wypocząłnia kasety wideo — 15.30-19.00;
MŁODZIEŻOWE CENTRUM KULTURY — nieczynne;
BYTÓW — ALBATROS — „Nietykali” (USA, I. 18);
CZARNIE — PRZODOWNIK — „Superglina” (USA, I. 18), WIARUS — nieczynne;
CZŁUCHÓW — UCIECHA — „Kłątwa Doliny Węzy” (pol., I. 12); seans wideo — 16.00, 17.45;
DAMNICA — RELAKS — „Uciekający pociąg” (USA, I. 18);
DEBRZNO — PIONIER — „Dzieci gorzkiego Boga” (USA, I. 15); KLUBOWE — „Orły Temidy” (USA, I. 15);
DEBNICA KASZUBSKA — JUTRZENKA — „Cyk odjeżdża (pol., I. 15);
KEPICE — PRZYJAZN — „Prywatna inicjatywa” (węg., I. 18);
LEBORK — FREGATA — „Stowarzyszenie zło-czyńców” (fr., I. 15);
LEBA — RYBAK — „Cobra” (USA, I. 15);
MIASTKO — GRAZYNA — „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA, I. 15);
PRZECHELEW — JEDNOSC — „Pechowiec” (fr., I. 12);
REDZIKOWO — DELTA — „Nikt nie jest wi-nien” (pol., I. 15);
SIEMIOWICE — MUZA — nieczynne;
SŁAWNO — SŁAWA — „Żyć i pozwolić umrzeć” (USA, I. 15);
USTKA — DELFIN — „Obywatel Piszczak” (pol., I. 15). (gm)

Wojewódzkim Komitecie NFOZ kwotę niebagatelną bo aż ponad 250 milionów złotych. Mieści się w niej 100 milionów złotych przeznaczonych dla miejscowości i gmin najbardziej potrzebujących dodatkowych dotacji na ukończenie podjętych budów. Zainteresowani przedstawiciele gmin: **Koczała**, **Borzuchom**, **Cewice**, **Damnica** i **Słupsk** osobiście stawili się na posiedzenie Prezydium WK NFOZ by...walczyć o dodatkowe złotych.

Była to swoista licytacja — relacjonuje przebieg obrad sekretarz WK NFOZ **Maria Olszlegier**. — Każdy z naczelników przytaczał argumenty za tym, by uzyskać dotację. Wielu przedstawicieli gmin obrazowało dotychczasowe osiągnięcia mieszkańców i potwierdzało, że dotychczas zebrane społeczne złotych wydawane były ku pożytkowi ogółu. W efekcie wszystkie gminy ubiegające się o pomoc otrzymały ją, 100 milionów złotych rozdzielono sprawiedliwie. Dzięki pomocy NFOZ będzie w bieżącym roku kontynuowana budowa gminnych ośrodków zdrowia w Koczałe, Borzuchom, Cewicach, Damnicy i Jezierzycach. Ponadto kontynuowana będzie rozbudowa szpitala w Człuchowie. Nowy oddział kardiologiczny Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Słupsku otrzyma aparaty, a szpital w Sławnie unikalny zestaw do wykonywania zabiegów operacyjnych na układzie kostnym.

Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w Słupsku składa wszystkim mieszkańcom popierającym ideę NFOZ serdeczne podziękowanie. (ce)

Słupscy nauczyciele — w Archangielsku

W czasie ostatnich ferii zimowych jedenastoosobowa grupa nauczycieli szkół średnich, wykładowców języka rosyjskiego, przebywała w przyjacielskiej wizyt w Archangielsku. Przez siedem dni naszych rusycystów gościł radziecki koleży w swoich domach. Program pobytu w Archangielsku słupskiej delegacji był bardzo bogaty. Po drodze zwiedzili Leningrad, a w nim oczywiście Ermitaż, obejrzeli spektakl baletowy „Cichy Don” wg. Szołochowa w teatrze im. Kirowa. W Archangielsku odwiedzili szkoły swoich kolegów, nauczycieli, spotkali się z tamtejszą młodzieżą oraz gronem pedagogicznym. Wszędzie towarzyszyło im serdeczne przyjęcie i zainteresowanie nie tylko sprawami zawodowymi ale i naszego kraju. Zorganizowanych było szereg spotkań i wspólnych imprez. Słupscy rusycyści zwiedzili stary i nowy Archangielsk, spotkali się z naczelnym architektem miasta. Nie obyło się też bez „okrągłego stołu” zorganizowanego z inicjatywy Instytutu Doskonalenia Nauczycieli.

Największe wrażenie, jak wspominają słupscy nauczyciele, wywarła na nich wizyta w szkole dziesięcioletniej, pracującej wg. normalnego programu, ale z dziećmi i młodzieżą z wadami postawy (skolioza). Jest to jednak odrębny i bardzo szeroki temat.

Wyjazd ten nauczyciele słupscy, członkowie delegacji, oceniają nie tylko jako najlepszą formę doskonalenia językowego, ale też jako najwłaściwszą formę krzewienia idei przyjaźni. J. A.

Giełda rzeczy używanych

Ustka. Z ciekawą inicjatywą wystąpił Zarząd Miejski Ligi Kobiet Polskich w Ustce. W nowym lokalu LKP przy ul. Grunwaldzkiej 41 od 20 do 23 bm. w godz. 16-19 organizowana

będzie giełda rzeczy używanych. Na razie takich giełd w Ustce nie organizował nikt. Pomysł może chwycić. (gip)